



Gminna Rada

GAZETA GMINY PAWŁOWICE

Nr 11(122) 12-24.06.1999

Cena 70 gr

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE ● JARZĄBKOWICE ● KRZYŻOWICE ● PAWŁOWICE ● PIELGRZYMOWICE ● PNIÓWEK ● WARSZOWICE

Spotkanie Wójta z małżeńskimi jubilatami

Cześć wierności i wytrwałości

Ostatnio w Urzędzie Gminy odbyła się wyjątkowo miła uroczystość. Wójt p. Damian GALUSEK zaprosił w gości dwadzieścia par małżeńskich, których staż wynosi 50 i więcej lat.

Nie jest to pierwszy tego rodzaju gest władz gminy. Jak wiadomo takie spotkania odbywają się co roku. Ich celem jest wyrażenie szacunku wieloletnim małżonkom, uznanie zasług i dorobku, promocja rodziny jako podstawowej komórki społeczeństwa.

NASI CZCIGODNI

Okazję do uczestniczenia w uroczystości dały Dostojne Małżeństwa państwa:

Pawłowice

1. Floriana i Bronisławy Gałuszków
2. Józefa i Pelagii Godzieków
3. Henryka i Pelagii Oczadłych
4. Leona i Leokadii Wańczurów
5. Józefa i Bronisławy Kubiców
6. Teofila i Zyty Fajkisów
7. Jana i Ludwiki Suchoroskich
8. Józefa i Anieli Kosaków
9. Ludwika i Anny Holewików

lata małżeństwa

- 51 lat
- 52 lata
- 50 lat
- 51 lat
- 51 lat
- 50 lat
- 53 lata
- 51 lat
- 51 lat

Warszowice

1. Czesława i Róży Kremców

53 lata

Pielgrzymowice

1. Wilhelma i Anny Krystków
2. Emila i Heleny Jarzombskich
3. Maksymiliana i Gertrudy Bugielów
4. Franciszka i Emmy Reclików

- 51 lat
- 50 lat
- 50 lat
- 50 lat

5. Zygryda i Hildegardy Cimałom

50 lat

6. Maksymiliana i Anny Hemanów

52 lata

Golasowice

1. Alfreda i Otylii Dudów

50 lat

2. Antoniego i Michaliny Podrucznych

52 lata

Jarząbkowice

1. Emila i Anny Gaszczyków

50 lat

Pniówek

1. Józefa i Haliny Maruszczyków

50 lat.

Jubilackie pary, które stawiły się w dobrym zdrowiu i nastroju, serdecznie powitał wójt. p. Damian Galusek, sam znany jako wielki rzecznik trwałości i niezawodności rodzinnej. Powiedział im z serca, że

ciąg dalszy na stronie 2



Wójt p. D. Galusek gratuluje państwu Hildegardzie i Zygfrydowi CIMAŁOM

Z SESJI RADY GMINY

Muszą być porządek i bezpieczeństwo!

Siedem warunków ● Nie statystyka lecz przekonanie ● Grunty na drogi ● Kto będzie dyscyplinował urzędników ● 1,65 za metr ścieków ● Problem golasowickiej szkoły ● Przestrogi

Na sesji Rada Gminy zajęła się całościowo stanem bezpieczeństwa (28 maja). Obrady prowadził przewodniczący p. Franciszek Dziendziel, który w słowie wstępnym podkreślił znaczenie tej tematyki dla każdego mieszkańca gminy.

O tym, jak ocenia obecną sytuację - Zarząd Gminy wypowiedział się w szczegółowym referacie, który wygłosił wicewójt p. Marian Bęben.

Zwrócono uwagę, że na stan bezpieczeństwa składa się wiele elementów.

PO PIERWSZE: NA DROGACH

Pierwszym z nich to drogi i ruch drogowy. Pod tym względem gmina jest już przeciążona. Obecnie przypada 3,38 km dróg na 1 km

ciąg dalszy na stronie 6

ciąg dalszy ze strony 1

Cześć wierności i wytrwałości

ogromnie ceni wierność, miłość i lojalność małżeńską w dobrym i złym, że uważa ich za ozdobę gminnej społeczności, że cieszy się, iż wiosną wyglądają tak... wiosennie. Przyznał też, że choć często wypada mu przemawiać - w przypadku tego spotkania ma wielką treść. Przecież niektórzy Dostojni Goście znają go - jako pawłowiczana - od małego chłopca, lecz taka jest właśnie kolej losu. Goście przyjęły słowa wójta ogromnie ciepło i... stało się jak w rodzinie.

Rozmawiano, wspomniano i... poznawano się.

W części oficjalnej wszystkim jubileckim parom wręczono wiązanki kwiatów, dyplomy i upominki - jako załączniki.

W tekście dyplomów napisano:

WYJĄTKOWA ROCZNICA

Każda rocznica budzi wspomnienia, skłania do refleksji i ocyenia przeszłości. Ale jest też okazją do przyjęcia gorących życzeń i podziękowań za pracę na rzecz innych osób, swego środowiska i godną szacunku postawę rodziny.

Wójt złożył wszystkim jubilatam najlepsze życzenia. Przy okazji zwrócił ich uwagę na ogromne przemiany, którym podlega gmina w ostatnich latach, co zaproszeni goście zauważają i wysoko doceniają. Przede wszystkim - mówił wójt - cieszy nas, że te postępy służą Państwu, ich dzieciom oraz wnukom. W całej wypowiedzi wójt było wiele wątków osobistych, bo przecież odnosił się do swoich - i nie tylko z urzędu, lecz głównie z wspólnych losów.

Szacowni Jubilaci przyjęli usłyszane życzenia oraz słowa z wdzięcznością i serdecznością.

W ich imieniu podziękował p. Henryk Oezadły, prezes pawłowickiego Koła Związku Emerytów i Rencistów. Przede wszystkim jednak radość z tego spotkania wyrażano w bezpośrednich rozmowach.

Najbliższej siedzącego jubilata poprosiłem o pokazanie dyplomu. Zanim mi go dał zastrzegł: Tam są pieniądze! A jednak mi zaufa!

MĄDROŚĆ WYCHODZENIA NA... PODWÓRKO

Wich ożywienia i humoru wnieśli do spotkania panowie Leon Wańczura i Teofil Fajkis z Pawłowic, którzy okazali się wspaniałymi anegdotycznymi. Ich opowiadania wywoływały prawdziwe huragany śmiechu wśród zebranych. Przytoczę tylko jedną, autorstwa p. Wańczury, bo

jakos najbardziej mi odpowiadała (zresztą ma zawsze aktualną wymowę!).

Pewną rodzinę odwiedził miejscowy ksiądz proboszcz. Rozejrzawszy się po gospodarstwie, mówi do małżonki:

- Jak na swoje lata wspaniale pan wygląda, ale żona robi wrażenie postarzałej i zmęczonej... Dlaczego?

Na to mąż: A bo, księżu proboszczu, zaraz po ślubie dał mi sobie słowo, że między nami nie będzie żadnych kłótni. To z nas, które będzie miało rację - po prostu wyjdzie na podwórko.

I dlatego jestem taki zdrowy, bo zawsze byłem na świeżym powietrzu. A ono człowiekowi służy...

Ano właśnie! Z czego

by wynikało, że gdy się ma rację, to najlepiej wychodzić z domu - na podwórko, na spacer, do lasu (jeśli jest w pobliżu).

NIECH SŁUŻĄ NA WZÓR

Całe spotkanie było isticie bezpośrednie i serdeczne. Podczas jego trwania co i raz rozlegały się wybuchy śmiechu. Myślę nawet, że młode pokolenia mogłyby się uczyć poczucia humoru od swoich dziadków i pradiadków. To się bardzo w życiu przydaje.

Gorąco dziękowano wójtowi. Ba, nawet go komplementowano, że tyle zrobił, że taki dobry gospodarz, że tak szanuje ludzi... To już pozostawiam bez komentarza.

Jedno jest oczywiste: spotkanie podniosło rangę trwałości rodziny. I niech posłuży młodym za wzór.

B. Kowalski.

Wszystkie zdjęcia p. Zosi Tchórzowej

Procesje Bożego Ciała we wszystkich parafiach

Jezus Chrystus wśród ludzi

Wierni wszystkich parafii gminy Pawłowice uroczystie i nabożnie obchodzili święto Bożego Ciała. Ma ono przecież wiekowe tradycje i zawsze współczesną wymowę. Tego dnia Chrystus ukryty w hostii św., w niesionej przez kapłana monstrancji, wychodzi między ludzi - na ulice, place, między domy, gdzie pracujemy, gdzie jesteśmy szczęśliwi i gdzie cierpimy.

Pomimo silnego deszczu procesje przebiegały jak we zwyczaju.

W PAWŁÓWKACH

Uroczysta procesja, prowadzona przez proboszcza ks. Gerarda Wochnika oraz ks. Tomasza Wuwera wyszła od kościoła p.w.św. Jana Chrzciciela na ul. Pszczyńskiej, gdzie był pierwszy ołtarz przy posesji p. Cholewik.

Drugi ołtarz był tradycyjnie przy posesji pp. Pająków.

Po odprawieniu modłów i śpiewając pobożne pieśni udano się ul. Zjednoczenia do figury Chrystusa Króla, pięknie właśnie odnowionej, za co ksiądz proboszcz w serdecznych słowach podziękował twórcom tego dzieła. Tu szczególnie dobitnie modlono się w duchu napisu na postu-
ciąg dalszy na stronie 5

Wieloletnie małżeństwa - jubilaci



GMINA DZIAŁAŁA ZGODNIE Z PRAWEM PROKURATURA POSTANOWIŁA...

Prokuratura Rejonowa w Jastrzębiu Zdroju badała czy zlecenie przez Zarząd Gminy Pawłowice przeprowadzenia przetargu na sprzedaż działek w Strefie (na "Polu Warszawickim") było zgodne z prawem i czy w związku z tym nie dopuszczono do szkód.

Do Zarządu Gminy nadeszło z tejże Prokuratury **POSTANOWIENIE o UMORZENIU DOCHODZENIA**, datowane 16 kwietnia bieżącego roku.

Pismo jest bardzo obszerne, gdyż Prokuratura musiała rozpatrywać sprawę każdej działki osobno (liczy 10 stron), dlatego "Racje" nie są w stanie przedrukować go w całości.

UMORZENIE

Zamiast tego przytoczę sentencję orzeczenia, stanowiącą istotę postanowienia i najważniejszy fragment uzasadnienia.

Otóż Prokurator:

"postanowił I. umorzyć dochodzenie w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia przez Zarząd Gminy Pawłowice Śl. ciążącego na nim obowiązku oraz spowodowanie szkody w wielkich rozmiarach w wyniku nieprawidłowości w gospodarowaniu mieniem, tj. o czyn z art. 296 par. 1 i par 3 KK, na podstawie art. 17 par. 1, pkt 2 KPK, z powodu braku ustawowych znamion czynu zabronionego".

We wspomnianym uzasadnieniu Prokurator szczegółowo ocenia wydarzenia, przypominając w jakich warunkach poprzednia Rada Gminy (ubiegłej kadencji) oraz poprzedni Zarząd Gminy (również minionej kadencji) i w oparciu o jakie przepisy podejmowały decyzje.

SPECJALNA STREFA - SZCZEGÓLNE PRZEPISY

A z uzasadnienia następujące stwierdzenia:

"Należy... podkreślić, że nieruchomości... które były przedmiotem przetargu, położone były w KSSE, co wynika z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.06.1996 roku w spra-

wie ustanowienia specjalnej strefy ekonomicznej w województwie katowickim i podlegały Zarządowi KSSE S.A. w Katowicach, dlatego też w tym konkretnym przypadku do ich sprzedaży obowiązywały przepisy szczególne jakimi są: ustawa z dnia 20.10.1994 roku o Specjalnych Strefach Ekonomicznych oraz zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14.08.1996 roku w sprawie sposobu przeprowadzenia, zasad i warunków przetargów lub rokowań oraz kryteriów oceny zamierzeń co do przedsięwzięć gospodarczych, które mają być podjęte przez podmioty gospodarcze na terenie KSSE i zarządzenie Ministra Gospodarki z dnia 6.05.1997 roku w sprawie powierzenia KSSE S.A. udzielania zezwoleń na prowadzenie działalności podmiotów gospodarczych na terenie KSSE oraz ustalenia zakresu tej kontroli.

Ustawa z dnia 20.10.1994 o specjalnych strefach ekonomicznych w art., 10 ust. 1 i 2 stanowi, że sposób wykonywania zarządu strefą przez zarządzającego określa regulamin strefy, który wydaje zarządzający i podlega on zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

W dniu 14.01.1998 roku został wydany przez zarządzającego Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną regulamin w oparciu o wyżej wymienione przepisy, który to w tym samym dniu zatwierdzony przez Ministra Gospodarki.

JEST ZAPIS

W par. 3 ust. 2 wyżej cytowanego regulaminu jest zapis, że zarządzający może prowadzić przetargi na zbycie, oddanie w użytkowanie wieczyste lub wydzierżawienie nieruchomości położonych na terenie strefy, a nie stanowiących własności zarządzającego na podstawie odrębnie zawartych umów. Za czynność tę zarządzający pobiera prowizję.

Również Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 10.04.1998 roku w sprawie ustalenia planu rozwoju KSSE w rozdziale 4, dotyczącym działań prawno-organizacyjnych i ekonomicznych przewiduje zbywanie nieruchomości nie stanowiących własności zarządzającego na podstawie umów zawartych z właścicielem nieruchomości i na rzecz inwestorów, którzy będą prowadzić działalność na terenie strefy.

Kwotę wysokości prowizji pobieranej przez KSSE S.A. w Katowicach a uzyskiwanej z tytułu przeprowadzenia przetargu oraz sprzedaży nieruchomości określa uchwała nr 3 Rady Nadzorczej KSSE S.A. z dnia 24.10.1996 roku. Ustalona została ona na poziomie co najmniej 15% bez uwzględnienia

zwrotu kosztów związanych z przygotowaniem terenu.

Z uwagi na to, że KSSE S.A. jest podmiotem z udziałem Skarbu Państwa, dlatego też część prowizji zostanie przeznaczona na uzbrojenie tego terenu, tj. położonego w Gminie Pawłowice. Wynika to z uchwały Zarządu KSSE S.A. z dnia 23.03.1998 roku. Punkt 2 tejże uchwały stanowi, że 70% przychodu lokalnego stanowi zaspokojenie wszelkich wydatków na rozwój danej podstrefy łącznie z kosztami utrzymania biura.

ZLECENIE BYŁO KONIECZNE

Reasumując, zlecenie KSSE S.A. w Katowicach zorganizowania i

ciąg dalszy na stronie 4

w gościnie u wójta gminy



ciąg dalszy z poprzedniej strony

PROKURATURA POSTANOWIŁA...

przeprowadzenia przetargów na zbycie nieruchomości, o których mowa wyżej, było również konieczne z uwagi na to, że udzielenie koncesji poszczególnym podmiotom gospodarczym na prowadzenie działalności i zorganizowanie w tym zakresie przetargu było nierozłączne ze sprzedażą gruntów danemu podmiotowi. Oba te przetargi odbywały się jednocześnie. Fakt ten nie pozostawał w sprzeczności zarówno z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, jak również z interesami gminy, nie naraził budżetu gminy na straty. Gmina Pawłowice Śl. zainteresowana jest rozwojem gospodarczym.

W przyszłości rozwój gospodarczy tych terenów przyniesie wzrost dochodów budżetu gminy a wynikających z podatków z rozwijającej się produkcji na terenach należących do KSSE.

DOCHÓD JEST O WIELE WIĘKSZY

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż na tych terenach utworzone zostaną nowe miejsca pracy. Należy również podkreślić, że dochód osiągnięty za sprzedaż nieruchomości, położonych w specjalnej strefie ekonomicznej przez KSSE S.A. w Katowicach, był o wiele wyższy niż Rada Gminy w Pawłowicach Śl. zakładała na początku roku w budżecie gminy oraz wyższy, niż gdyby przetarg na sprzedaż tych nieruchomości przeprowadził sam Zarząd Gminy.

Analizując powyższe uregulowania, dotyczące KSSE i ustawę o gospodarce nieruchomościami, a szczególnie przepisy dotyczące przetargu, należy stwierdzić, że ustawa o gospodarce nieruchomościami stanowi lukę, reguluje bowiem ogólnie sprawy dotyczące nieruchomości, a nie zawiera natomiast żadnych klauzuli dotyczących nieruchomości położonych w KSSE, co do których obowiązują przepisy szczególne.

Zatem wszystkie wątpliwości w tym zakresie nie mogą być rozstrzygane na niekorzyść w tym wypadku Zarządu Gminy Pawłowice.

Z tych też względów oraz wyżej przytoczonych motywów - nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż Zarząd Gminy dopuścił się czynu opisanego w art. 296 par. 1 i 3 KK, tj. niegospodarności i narażenia budżetu gminy na powstanie szkody w wielkich rozmiarach w wyniku nieprawidłowości w gospodarowaniu mieniem.

"MAJĄC POWYŻSZE NA UWADZE..."

Mając powyższe na uwadze oraz działając na podstawie art. 17 par 1 pkt 2 KPK - wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia należy uznać za zasadne.

Podpisano: Dorota ROMAN - prokurator.

KOMENTARZ:

Nie kryję, że z zadowoleniem ogłaszam fragmenty Postanowienia. Dlatego, że zwyciężyły PRAWO i PRAWDA.

Na takiej sprzedaży działek na "Polu War-

szowickim" gmina już dużo zyskała, a może zyskiwać przez dziesiątki lat. Gmina, lecz przede wszystkim kolejne roczniki jej mieszkańców, którzy w zakładach budowanych na terenie strefy znajdą miejsca pracy, a gmina dochód z podatków.

Natomiast pouczającą treść Postanowienia kieruję do tych wszystkich, których w artykule z 7 marca bieżącego roku ("Takie są fakty"), określiłem jako mścicieli, korzystających z okazji do porozrabiania. Bo już widziałem jak zacierali ręce z radości jaka to szykuje się sprawa (albo "rozróżba"). Albowiem po świecie (także tym gminnym) chodzi wiele dobra lecz też niemało zła, które czerpie radość z podjudzania, a cierpi gdy się komuś powiedzie.

Ta złość - po prostu - dostała godną odprawę.

REDAKTOR

PS: Ponieważ czytanie aktu prawnego nastrocza trudności tym, którzy prawa nie studiowali - pozwoliłem sobie podkreślić co dobitniejsze twierdzenia Postanowienia. W tym celu dałem też śródtytuły w tekście.

Pielgrzymowiccy emeryci

Wyraz pamięci o Dniu Matki

Pielgrzymowiccy renciści i emeryci, szczeni w swoim związku, pamiętali o DNIU MATKI (niestety, jakże często zapomnianym przez już dorosłe dzieci, o czym piszą rozżalone z innych miejscowości-red.).

Spotkano się z... otwartym sercem i wzajemną życzliwością. Pań stawilo się dużo.

Panie, wyróżniające się w działalności dla środowiska, otrzymały dyplomy od Zarządu Miejskiego Związku w Jastrzębiu, którego przedstawiciel przybył na uroczystość.

Imprezie przewodzili pp. Jerzy Rogus - prezes i Maria Bagier - skarbniczka.

Bawiono się przy zastawionych stołach i orkiestrze. I wcale nie po... emerycku. Bo też póki duch - póty ciało się trzyma.

Wieloletnie małżeństwa - jubilaci



ciąg dalszy ze strony 2

Jezus Chrystus wśród ludzi

mencie figury: Przyjdź królestwo Twoje!

Także ołtarz, ustawiony na tle budynku Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej akcentował polskie tradycje obchodu. Był on ujęty w rodzaj spływających z góry szarf o narodowych barwach.

Ostatni ołtarz mieścił się w pobliżu kościoła przy kaplicy. Niesiono sztandary: gómiczy, rolniczy, OSP, Szkoły Podstawowej nr 1 i pań, zrzeszonych w Kole Gospodyń Wiejskich.

Prastare Pawłowice godnie i pobożnie oddały Bogu najwyższą cześć i pokrzepione modlitwą wróciły do swoich domów rodzinnych.

W PAWŁOWICACH-OSIEDLU

W Osiedlu i w jego parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego procesje Bożego Ciała mają swój szczególny charakter i wyraz. Tegoroczna, podczas której przygrywała orkiestra dęta KWK "Pniówek", zmierzająca nową ulicą dojazdową do Szkolnej, gdzie na jej zbiegu z ul. Pukowca (przy posesji p. Gwiżdża) stał pierwszy ołtarz, przystrojony przez okolicznych mieszkańców. Drugi ołtarz pomieszczono na wysypce ku LWP, dokąd procesja przeszła ulicą Gómiczą, niejako pryncypalną dla Osiedla, obsadzoną przez największą liczbę ludzkich siedzib w blokach. Dokładniej ołtarz był koło posesji p. Śludeczek, a przyozdobili go mieszkańcy ulic właśnie Gómiczej i LWP. Trzeci raz modły odprawiono przy ołtarzu na Polnej, udekorowanym przez tamtejszych mieszkańców. Czwarty - jako wyraz wiary - był holdem młodzieży i mieścił się tradycyjnie przy tamtejszym, pięknym kościele.

Monstrancję nieśli przemiennie ks. proboszcz Jan Kapuściok, ks. Damian Plesiński i ks. Adam Niedziela.

W procesji postępowały dwa sztandary gómicze oraz Szkoły Podstawowej nr 2.

Bogu cześć oddawały liczne rodziny, już wielopokoleniowe. Wierni wytrwali mimo deszczu, tworząc ogromny, kolorowy dach z parasoli.

Osiedle mocno przeżyło tę podniosłą uroczystość. A drogę w hostii świętej Ukrytemu dziecku wysypywały wszystkimi kwiatami, które już zdążyły się rozwinąć.

W GOLASOWICACH

Tym razem golasowicka parafia p.w. Narodzin Najświętszej Maryi Panny skupiła się na jednej z najważniejszych ulic miejscowości, mianowicie Bolesława Prusa. Mszę świętą w intencji parafian odprawił ks.

Krystian Wuttke.

I postępowało ze śpiewami od pierwszego ołtarza na posesji p. Heleny Foks, do drugiego na posesji rodzin pp. Alojzego i Henryka Teklów, trzeciego - na posesji p. Eugenii Kurasiewicz i czwartego na posesji pp. Janiny i Ludwika Szatkowskich.

Zrozumiałe, że rodziny wiernych i wszyscy mieszkańcy tej ulicy prześcigali się w zdobieniu ołtarzy - jako stacji modlitwy. Również pięknie przystrojono całą drogę oraz okna domów.

Mimo dokuczliwego deszczu parafianie licznie, rodzinnie uczestniczyli w Mszy świętej i procesji.

W KRZYŻOWICACH

Procesja posuwała się nieustępliwie w strugach ciągle padającego deszczu.

Wierni wspierali swą wytrwałość śpiewaniem nabożnych pieśni.

Modły odprawiano przy ołtarzu górników, zbudowanym koło posesji p. Pękał, ołtarzu strażaków przy Domu Ludowym oraz ich siedzibie, przy ołtarzu pań z Kola Gospodyń Wiejskich przy posesji p. Brzanów, przy ołtarzu rolników koło posesji p. Wolnik.

Monstrancję z Przenajświętszym niósł ks. proboszcz Rudolf Gawel.

Zc sztandarami wystąpiły poczty górników, młodzieży katolickiej oraz matek - Polek. Młodzież pierwszokomunijna stawiała się w pełnej liczbie i w odświętnych szatach.

Piękne w Krzyżowicach jest i to, że ołtarze urządzają poszczególne stany, reprezentowane w tej miejscowości.

W PIELGRZYMOWICACH

Procesja wyszła z pięknego, prastarego kościoła p.w.św. Katarzyny. Prowadzili ją proboszcz ks. dziekan Rudolf Solik oraz przybyły z Katowic-Panewnik franciszkanin o. Leonard OFM.

Na powitanie Chrystusa w monstrancji przybrano tradycyjne cztery ołtarze: przy posesji p. B.J. Krypczyków, rodziny p. Ogierman i przy "Caritasie" - jak zwykle najokazalszy i najciekawszy oraz przy ul. Wąskiej.

Na przyozdobienie trasy procesji złożyły się starania wszystkich pań oraz licznej młodzieży.

Stawiły się poczty sztandarowe górników, OSP, pań z KGW, młodzieży katolickiej żeńskiej i męskiej, Dzieci Maryi, emerytów i rencistów oraz Szkoły Podstawowej.

Jednak niespotykana od lat ulewa, niemal oberwanie chmury, zmusiła do skrócenia trasy procesji.

Mimo to wierni Pielgrzymowice w pełni oddały hold Jezusowi w Eucharystii.

W WARSZOWICACH

Procesja, która prowadzona przez proboszcza ks. Aleksandra Czembora wyszła z ko-

ścioła p.w.św. Mikołaja - dla pierwszych modłów zatrzymała się przy grocie, gdzie ołtarz tradycyjnie przygotowują miejscowe matki i wdowy. Następny, obok b. salki katechetycznej, zbudowała Rada Parafialna. Trzeci przy posesji p. Podleśnego na ul. Pszczyńskiej przystosowała ta rodzina oraz jej sąsiedzi. Czwarty, już koło kościoła, rodzice dzieci pierwszokomunijnych w podzięce za dar wiary, które otrzymali ich potomkowie.

Postępowały poczty sztandarowe strażaków, rolników i Dzieci Maryi.

Również Warszowice otwartym i nabożnym sercem witały Chrystusa na swoich ulicach, wśród swoich domów oraz w miejscach, gdzie codziennie wyznają akt wiary.

w gościnie u wójta gminy



ciąg dalszy ze strony 1

Muszą być porządek i bezpieczeństwo!

kwadratowy powierzchni. Drogę E-93 przejeżdża w dobie 18 tysięcy pojazdów, a niewiele mniej drogę 933. Poza tym mieszkańcy gminy są w ogromnym stopniu zmotoryzowani, bo 1 pojazd przypada na 2,5 osoby, a jeden samochód na 3,8 osoby. Na gminnych drogach chcemy być nie tylko jedynymi, ale dobrymi gospodarzami.

Dla poprawy tylko w roku 1998 wykonaliśmy 6,35 km dróg asfaltowych, 10 250 m kw chodników (które mają ogromny wpływ na bezpieczeństwo pieszych), aż 8000 m. kw parkingów w największych skupiskach pojazdów i ludności. Poprawiliśmy warunki pasażerów autobusów, po gruntownych remontach oddaliśmy 9 ulic w różnych miejscowościach, w budowie i remontach są 3 dalsze. Wzrost wydatków na drogi też ma swoją wymowę: w r. 1994 - 629 tys. zł, w r. 1995 - 823 tys. zł, w r. 1996 - milion 795 tys. zł, w r. 1997 - milion 676 tys. zł, w r. 1998 - 6 milionów 24 tys. zł, a w ciągu czterech miesięcy bieżącego 455 tys. zł.

Walczyć i będziemy walczyć o kulturę używania dróg, o ich nieniszczenie. Odrębnym problemem jest krzewienie zasad bezpieczeństwa nahu - zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Przyszłość wymaga zapewnienia bezpiecznego przejścia z jednej do drugiej części Warszowiec, wjazdu z ul. Zjednoczenia w Pawłowicach na trasę E-93, zmian na skrzyżowaniu Zjednoczenia i Świerzewskiego w Pawłowicach, starań o przełożenie drogi Pawłowice-Jastrzębie, przystąpienia do tworzenia równoległych do E-93 dróg gospodarczych.

PO DRUGIE: PRZECIW ŻYWIŁOM

Kolejnym składnikiem bezpieczeństwa jest przeciwdziałanie skutkom żywiołów - zwłaszcza ognia i wody. Mamy bojowe OSP, które w ostatnich latach mocno doposażyliśmy w kosztowny sprzęt. Nadrobienia wymaga przygotowanie do zwalczania skutków powodzi. Rozwijając i odnawiając sieć wodociągową - na możliwie szeroką skalę uwzględniamy potrzeby przeciwpożarowe. Wkrótce podejmiemy budowę Domu Ludowego ze strażnicą w Jarząbkowicach. Cieszy, że do straży pożarnych przychodzi sporo młodzieży i że jest szkolona przez doświadczonych strażaków.

Nieco lepiej przedstawia się regulacja rzek i potoków, lecz nie gmina nimi zarządza. Biegnie regulacja Pszczyńki, której II etap rozpoczęcie się w II półroczu. Rozpoczęto regulację Pielgrzymówki od strony Zembrzydowic - do gminy dojedzie w r. 2000. Na całej długości uregulowano Pawłówkę. Ruszyły i to energicznie roboty melioracyjne - odtworzone i zakonserwowano 20 tys. metrów rowów.

PO TRZECIE: ŚWIATŁO PŁOSZY PRZESTĘPCĘ

Trzecim składnikiem poczucia bezpieczeństwa jest stan oświetlenia miejscowości i ulic. W ostatnich trzech latach wymieniliśmy 30% opraw oświetleniowych na wyższe parametry, zbudowaliśmy nowe odcinki sieci, oświetliliśmy większość parkingów. Koszty oświetlenia rosną i dlatego trzeba działać rozsądnie - przede wszystkim ulepszać istniejące latarnie.

PO CZWARTE: ŁATWO WEZWAĆ POMOC

Czwartym składnikiem jest powszechna telefonizacja. Ze stanu I aparat na 170 mieszkańców przeszliśmy do stanu I aparat na 6,8 mieszkańca. I są szanse na otrzymanie dalszych numerów. Mamy już 9 rozmównic publicznych w niewłażliwych punktach, a do czerwca przybędzie 6 dalszych.

PO PIĄTE: ZDROWY I SPRAWNY CZŁOWIEK

Po piątę - należyte bezpieczeństwo zapewnia zdrowy i sprawny człowiek. Temu ma służyć rozwój sportu i kultury fizycznej, którym tworzymy b. korzystne warunki. Przez modernizację i rozbudowę sal gimnastycznych zeszliliśmy ze stanu 3 uczniów na 1 m. kw - do jednego ucznia na metr kwadratowy. Stworzyliśmy system boisk przy liceum, wyposażyliśmy boisko w Golasowicach, wyremontowaliśmy w Warszowiec, zbudowaliśmy dwa w Krzyżowicach. Naturalne jest oczekiwanie władz by szkoły i działacze wykorzystali te warunki dla rozwoju tężyzny fizycznej, zwłaszcza młodzieży.

PO SZÓSTE: ZAJĄĆ WYROSTKÓW

Szóstym elementem bezpieczeństwa jest dostarczenie za-

jęcia dorastającej młodzieży - zwłaszcza w Pawłowicach-Osiedlu. Idzie o to by nie szukała niewybrednej, niekiedy karygodnej rozrywki na placach i ulicach. Po to przebudowujemy ogromnym kosztem budynek na Dom Kultury, zmodernizujemy wewnątrzosiedlowe boisko. Za kilka lat damy jej szansę korzystania z krytej pływalni przy SP 1. Lecz potrzeba aktywizacji młodych pili już dziś - stąd wezwanie do tamtejszych radnych, działaczy pedagogów i spółdzielni mieszkaniowej.

PO SIÓDMIE: POLICJA

Siódmym elementem jest sposób oraz skuteczność działalności Komisariatu Policji.

O policji powiedziano:

W 1996 roku Rada Gminy przekazała kwotę 12.000 zł na zakup samochodu. Jednak jest ogólne przekonanie, że policji nie widać w terenie. Na ten temat władze gminy stale otrzymują ponaglenia i postulaty. Mamy nadzieję, że docierają one również do Komisariatu. Widok patrolu policyjnego z reguły dyscyplinuje także młodych zawiadaków. Złuszczają mniej pewnie wskutek profilaktyki policyjnej powinni poczucie się przywódcy młodzieżowych grup, szukających okazji do "ubawu" lub "zgrzywu".

Zapewne, nie za każdym razem policja ma podstawy do czynnej interwencji. Jednak sama jej obecność jest też swoistą interwencją. A w każdym przypadku policja nie powinna być dla zaczepnych wyrostków swoistym... klubem dyskusyjnym. W tej mierze przepisy i pragmatyka nie pozostawiają wątpliwości. Jedno jest pewne: nie chcemy tej młodzieży przegrać, a w żadnym wypadku nie możemy z nią przegrać spokoju i bezpieczeństwa.

W odniesieniu do policji stwierdzę, co następuje:

- nie zamierzamy ingerować w sposób pełnienia przez nią służby. Jak to powinna czynić określa prawo, wskazuje pragmatyka służbowa;
- nie chcemy szczegółowych dyskusji statystycznych na temat czy i jakich przestępstw przybywa, a jakich ubywa oraz o stopniu wykrywalności.

Natomiast nie możemy być głusi na stale prośby oraz ponaglenia mieszkańców, by policja funkcjonowała prężniej i by było ją bardziej widać. Chwytanie przestępców, ograniczanie wykroczeń - to rzecz oczywista. Jednakże przeciętny mieszkaniec ma własną miarę poczucia bezpieczeństwa.

A wyraża się ona w tym:

- jak często spotyka w swoim sołectwie i na swojej ulicy patrol policyjny;
- jak szybko odczuwa reakcję na wezwanie o interwencję;
- oraz jak się zachowują środowiska skłonne do przestępczości lub zakłócania spokoju.

Tych ostatnich od lat raczej nie ubywa.

ROSNĄ MOŻLIWOŚCI KOMISARIATU

W najbliższym czasie, dzięki reformie powiatowej, możliwości kadrowe wzrosną. Może więc wreszcie dzielnicowi zacząć funkcjonować normalnie.

My, w naszym regionie zwykliśmy cenić władzę po jej sprawności. Tymi słowami wskazujemy załozę i kierownictwu Komisariatu kierunek do budowania autorytetu, któremu będzie towarzyszyć zaufanie. Oczekujemy, by policja była widoczna, by działała szybko, by skłonni do zakłócania ładu szywnieli na widok policjanta. Przeciwnie w tych żądaniach, powtarzanych przez sołtysów niemal na każdym, comiesięcznym posiedzeniu Zarządu Gminy - jest koniec końców ufność w możliwości naszego Komisariatu.

Nie od dziś wskazujemy na potrzebę stałych kontaktów dzielnicowych z sołtysami. Ich odpowiednio wcześnie porozumiewanie się może zapobiec różnym zagrożeniom. Myślę też, że policja nie straci przez to na prestiżu, a na pewno zyska na wynikach.

NIE JEST DANE RAZ NA ZAWSZE

Nigdzie bezpieczeństwo nie jest dane raz na zawsze. Zagrożenia wybuchają zazwyczaj tam, gdzie do głosu dochodzi nieostrożność, lekomyślność, niedbałość. Czyńmy zatem tak, abyśmy byli mądrzy przed szkodą. Aby stopień bezpieczeństwa w gminie stale dźwigać w górę. Jest to obowiązkiem władz gminy, ale nie tylko.

Również rodziców, opiekunów, pedagogów, działaczy społecznych, użytkowników dróg - słowem każdego dorosłego, odpowiedzialnego mieszkańca. Nie bardziej nie boli niż to, gdy ofiarą wypadku jest zwłaszcza dziecko. Potrzebne jest też wytwarzanie atmosfery społecznego potępienia dla przypadków lekceważenia bezpieczeństwa w ogóle, a w

ciąg dalszy na stronie 10

**OPINIA PUBLICZNOŚCI: WSZYSTKO
GRAŁO!**

TO BYŁY PIĘKNE "DNI"!

Odbyliśmy ÓSME już DNI PAWŁOWIC. Co oznacza, że impreza przyjęła się na trwałe i stanowi ważne wydarzenie w kalendarzu kulturalnym.

Program wypełniono według zamierzeń - i było na co popatrzeć, co podziwiać, czemu klaskać.

Jeszcze ważniejsze, iż - że ich tak nazwę "czynni uczest-



Czy to nie tłumy? Widownia podczas koncertu „JUST 5”

nicy" (którzy grali lub tańczyli) oraz "bierni uczestnicy" (którym wystarczyło oglądanie) - wszyscy wyrażali uznanie.

Zapytywałem wielu - nie usłyszałem słowa krytyki. Może to i za słodko, ale przecież nie będę szukał dziury w całym, skoro widzowie są zadowoleni.

Przytoczę jednak wypowiedzi czterech pań, bo one bardziej wymagają i chętniej wyrażają opinie.

PANI BOGNA Z OSIEDLA: Najbardziej odpowiadał mi wybór miejsca - między szkołami, więc z boku od ruchu na skrzyżowaniu Zjednoczenia oraz Świerczewskiego. Bezpiecznie, porządnie i zabawowo. Wśród zieleni na trawie. Dano też nowe stoły, nowe ławki, urządzono piękne zaplecze. Bo przecież nie jest obojętne w jakich warunkach się bawimy.

A z programu? Chyba najlepiej ubawiły się dzieci, bo też dla nich było najwięcej: "Podróż za jeden uśmiech", popis kłowna oraz sportowca, który udawał fakira - i tak dalej, i tak dalej.

Bardzo się podobał zespół pięciu tańczących chłopców. Wszyscy na nich czekali. Było miło, ciepło, pogodnie. No, a na końcu ten piękny pokaz ogni sztucznych...

PANI MAGDA Z ŻOR: Dokładnie to obejrzałam mecze piłki nożnej pracowników Urzędu Gminy z drużynami policji i strażaków. Ci z gminy przegrywali, bo przeciwnicy le-

piej przygotowani fizycznie. Trochę szkoda. Gdyby jednak urządzić mecz - na przykład - na... krzyżówki lub korzystanie z komputerów - ci z Urzędu na pewno nie daliby przeciwnikom żadnej szansy. Bo są bardziej wdrożeni do ruszania głową niż nogami.

PANI MAŁGOSIA Z PAWŁOWIC: Nasza Kasia, choć chorowała, musiała być na imprezie. (Chodzi do piątej klasy). Wróciła zadowolona pod każdym względem. A gdybyśmy jej nie puścili - pewnie... chorowałaby jeszcze bardziej.

PANI Z OSIEDLA: Odbiór poszczególnych występów był różny - zależnie od wieku i potrzeb widzów. Mnie - na przykład - niezbyt odpowiadał pewien zespół, natomiast moja ośmioletnia Agnieszka była nim rozanielona. I jeszcze do dziś powtarza refren z jego piosenki. Coś w rodzaju: Gdzie nie ma róż...

A protokolarnie rzecz biorąc było tak:

PIERWSZEGO DNIA KONCERT LAUREATÓW II PRZEGLĄDU ZESPOŁÓW ROCKOWYCH.

Komisja w składzie: Eugeniusz Kubat, Grzegorz Kapałka, Ireneusz Głyk; uchwaliła następujący podział nagród: równorzędne dwa I miejsca zajęły zespoły: THORN i zespół Wojciecha Wiśniewskiego, II miejsce zespół ZBEER BAND; równorzędne dwa III miejsca zespoły: PUSK i Sebastian Głowacki.

Na koncercie laureatów



Występuje zespół „PLASTUS” (kieruje nim p. mgr Zofia Gaża)

gościnnie wystąpiły zespoły PITZCARRALDO z Wodzisławia i PULS z Jastrzębia. To było coś dla miłośników rocka i bluesa.

DRUGIEGO DNIA odbył się **FINAŁ GMINNEGO PRZEGLĄDU PIOSENKI DZIECIĘCEJ**. Wyróżnienia otrzymali:

1. Kazimierz Krawczyk ze SP w Golasowicach, 2. Maria Łomozik ze SP Nr 1 w Pawłowicach, 3. Dominika Stanuła ze SP Nr 2 w Pawłowicach, 4. Joanna Trzaskalik ze SP

ciąg dalszy na stronie 8

ciąg dalszy ze strony 7

TO BYŁY PIĘKNE "DNI"!



A to formacja taneczna „KLIPS” z MOK w Jastrzębiu (Obecnie „Klips” ma tytuł II wicemistrza Polski).

w Golasowicach, 5. Sylwia Pukowiec ze SP w Pielgrzymowicach, 6. Elżbieta Łomozik ze SP Nr 1 w Pawłowicach, 7. Janusz Trzaskalik ze SP w Golasowicach, 8. Agnieszka Rubys ze SP w Golasowicach, 9. Aleksandra Stuchlik ze SP w Pielgrzymowicach, 10. Klaudia Dziendziel ze SP w Pielgrzymowicach, 11. Tomasz Stuchlik ze SP w Pielgrzymowicach, 12. Sylwia Warzecha ze SP w Warszowicach, 13. Agnieszka Czyłok ze SP nr 2 w Pawłowicach.

Równorzędne III miejsca zajęły:

1. Ewelina Zieleźnik ze SP w Golasowicach, 2. Justyna Kajsztura ze SP w Golasowicach, 3. Karolina Półgroszewicz ze SP Nr 2 w Pawłowicach, 4. Patrycja Cyrułek ze SP w Krzyżowicach.

Równorzędne II miejsca zajęli:

1. Mateusz Dec ze SP Nr 2 w Pawłowicach, 2. Michał Miech ze SP Nr 3 w Pawłowicach.



Nó i odkrycie tych „DNI” - Joanna Dec - piosenkarka roku

Równorzędne I miejsca zajęli:

1. Kamil Krypczyk ze SP w Pielgrzymowicach, 2. Wojciech Dziadkiewicz ze SP nr 2 w Pawłowicach.

Tytuł "Piosenkarki Roku" zdobyła

Joanna Dec ze SP Nr 2 w Pawłowicach.

Tu następujące uwagi: 1) brawo dla organizatorów, że najlepszych wymieniają na końcu, bo tak czy inaczej nie pozabawia ich to palmy pierwszeństwa, a nie odsuwa tych z dalszych pozycji, 2) brawa dla wszystkich, których doceniono, ale największe dla "PIOSENKARKI ROKU".

Oprócz laureatów wystąpiły trzy zespoły tańca dyskotekowego działające przy GOK (które prowadzi pani mgr Zofia Gaża) oraz formacja taneczna "KLIPS" z MOK w Jastrzębiu (prowadzona przez panią Bogusławę Piechoczek) - obecnie posiada tytuł wicemistrza Polski. Odbył się również koncert Bartosza Przekwasa ze SP Nr 1 w Pawłowicach - zdobywcy I miejsca na krajowym przeglądzie Szkół Muzycznych "JAMAHA". Całość zakończono dyskoteką dla dzieci i młodzieży, której nie przerwała nawet ulewa.

TRZECIEGO DNIA ODBYŁ SIĘ KONCERT KOŃCOWY PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1.

Tu było jakby znacznie więcej dla dorosłych, chociaż bardzo wielu przybywało ich w poprzednich dniach z dziećmi oraz młodzieżą.

Odbywały się gry i zabawy sprawnościowe dla dzieci i młodzieży, jak również konkursy sprawnościowe i wiedzy o sporcie dla rodzin. Na boisku sportowym GKS

"Pniówek 74" rozegrano mecze towarzyskie (Urząd Gminy, OSP, Policja, KWK "Pniówek", Rada Gminy).

Estrada: Rozpoczęto od przemarszu Orkiestry Dętej KWK "Pniówek" z Osiedla na teren imprezy, następnie wysłuchano koncertu muzyki irlandzkiej w wykonaniu grupy STONEHENGE z Jastrzębia, obejrzano "zapierające dech" pokazy możliwości ludzkiego ciała, "Podróż za jeden uśmiech" - program dla dzieci z piosenkami, klaunem i konkursem tańca, program kabaretowy Krzysztofa Piaśkiego.

Największą atrakcją był koncert grupy JUST 5. Zakończono pokazem sztucznych ogni w niedzielę około godz. 23.00.

"Dni" minęły, ale długo cieszyły i długo będą omawiane. Stąd oczekiwanie na DZIEWIĄTE DNI, ale te dopiero za rok.

SLAWKO

Dni i godziny załatwiania Jeśli masz sprawę do SANEPIDU

Dyrektor Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Tychach p. dr Bolesław Bogacz nadesłał następujący komunikat:

Uprzejmie informuję, że wszystkie sprawy związane z merytoryczną działalnością Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej dla mieszkańców powiatu pszczyńskiego - będą załatwiane w filii, znajdującej się w Pszczyńcu, przy ul. Bielskiej 2.

Godziny urzędowania codziennie od 8.00 do 10.00. Natomiast sprawy związane z nadzorem zapobiegawczym (opinie sanitarne obiektów i ich odbiory) będą załatwiane dwa razy w tygodniu - we wtorki i piątki.

Terminy te dotyczą także GMINY PAWŁOWICE.

PROSZĘ POCZYTAĆ I POMYŚLEĆ SYTUACJA W ROLNICTWIE

SPOJRZENIE NA POLA

Spojrzenie na pola gminy Pawłowice na początku czerwca - pozwala stwierdzić co następuje:

- nasi rolnicy obsiali ogółem 3.694 hektary ziemi uprawnej

- w tym:

- czterema podstawowymi zbożami 2.623 hektary, a więc właśnie na nie głównie są nastawieni,

- rzepakiem 260 hektarów, chociaż w dawniejszych latach bywało znacznie więcej. Jednak rozmiary tych upraw zależą od przewidywanego zapotrzebowania zakładów tłuszczowych, które - niestety - maleje. Tu daje się we znaki konkurencyjny przywóz zagranicznych tłuszczów.

- burakami cukrowymi 118 hektarów. I tutaj mamy cofnięcie się w stosunku do najbogatszych lat. Podobno w Polsce cukru jest w nadmiarze, a nawet niektórzy eksperci zagraniczni (między innymi angielscy) doradzają nam... ograniczenie jego produkcji. Trudno się zgodzić z takim podejściem ponieważ: a) Polska zawsze była dużym wytwórcą cukru, b) nie mamy najmniejszego interesu w otwieraniu cukrowego rynku dla konkurencji.

- ziemniakami obsadzono 434 hektary, czyli mniej więcej normalnie. Ich zużycie będzie zależać głównie od stanu hodowli.

- natomiast aż 50 hektarów przeznaczono pod warzywa i... truskawki. Wśród tych warzyw przeważa kapusta, bo okolice Pawłowic zawsze były "kapuścianym zagłębiem" dla Górnego Śląska. Na ten temat powstał nawet dowcip: Co jest najlepsze do jedzenia na "M"? Odpowiedź brzmi: modra kapusta z roladą.

Tegoroczna pogoda z okresu kwietnia, maja i początku czerwca sprzyjała wegetacji roślin. Było ciepło z długimi okresami słonecznymi, przerywanymi obfitymi opadami deszczu.

Państwowa Inspekcja Płonów ocenia stan wszystkich upraw jako **BARDZO DOBRY**.

(Czy z tą opinią zgodzą się rolnicy - to już inna sprawa)

WAŻNE KOMUNIKATY

A teraz komunikaty urzędowe, które proszę uważnie przeczytać.

- w czerwcu pamiętajmy o zwalczaniu chorób i szkodników roślin (mszyc, gąsienic bielinka kapustnika, stonki ziemniaczanej, zarazy ziemniaczanej).

- dbajmy o bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin - przestrzegajmy instrukcji i ostrzeżeń na opakowaniach.

- **SPECJALNIE PRZYPOMINAMY O OBOWIĄZKU PRZESTRZEGANIA USTAWY O UTRZYMANIU CZYSTOŚCI I PORZĄDKU W GMINACH.** Najważniejsze przepisy to:

1. Zbiórka odpadów komunalnych (obowiązek wyposażenia nieruchomości w kubły na odpady i posiadanie umowy z "Komunalnikiem" na ich opróżnianie).

2. Obowiązek opróżniania osadników bezodpływowych (szamb) z fekaliów przez "Hektoblok" względnie "Komunalnik" w Jastrzębiu.

3. Bezwzględne przestrzeganie **ZAKAZU SPALANIA TRAW, SIANA I INNYCH ODPADÓW Z TERENU NIERUCHOMOŚCI.**

Uprowadzamy, że w czerwcu przestrzeganie ustawy będzie kontrolowane przez odpowiednie służby i aż do skutku. W wypadkach koniecznych nakładane będą mandaty i kierowane wnioski do Kolegium do Spraw Wykroczeń.

Również w czerwcu rozpocznie się wyłapywanie bezpańskich psów. Właściciele psów uprasza się o przestrzeganie przepisów regulujących warunki utrzymania zwierząt domowych.

Właścicielom użytków rolnych i innych nieruchomości przypomniana się o obowiązku likwidacji chwastów i wykaszania traw, jeżeli działki nie są użytkowane rolniczo.

PRZYSŁOWIA SĄ MĄDROŚCIĄ NARODÓW

Na koniec kilka przysłów związanych z czerwcem, które są mądrością sprawdzaną przez wieki i ciągle aktualną.

W czerwcu się pokaże - co nam Bóg da w darze.

W czerwcu zimno i deszcze - mogą cały rok popsuć jeszcze.

Czerwiec często przerywa gospodarę aż do żniwa.

Jeżeli czerwiec suchy, a ciepły deszcz pada, urodzaje wina dobre zapowiada.

Jeśli Medard się rozdeszczy - takich będzie dni czterdzieści (8 czerwca).

(Na podstawie danych Referatu Rolnictwa i Ekologii Urzędu Gminy)

Na okres próbny

Jak będzie pracować POCZTA W OSIEDLU

Urząd Gminy otrzymał od Rejonowego Urzędu Poczty w Rybniku zawiadomienia następującej treści: (przy okazji przypominam, że sprawa była powodem wniosków oraz interpelacji radnych z Pawłowic-Osiedla). Oto treść listu:

Rejonowy Urząd Poczty w Rybniku informuje, że w Urzędzie Poczтовым Pawłowice 3 zostały przedłużone godziny urzędowania we wtorki i czwartki do godz. 17.30.

W godzinach od 16.00 do 17.30 będzie możliwość odbioru przesyłek awizowanych oraz aktualny zakup znaczków i towarów handlowych.

Przedłużenie godzin urzędowania wprowadzono na okres próbny od 01.06 br do 31.08 br.

O dalszym przedłużeniu czasu pracy (po 31.08.br) poinformujemy.

(Przypominam, że w tej sprawie interpelowała członkini Zarządu p. Barbara Dybał).

Jak pomóc ludziom z Kosowa

Wpływają pytania: JAK POMÓC UCHODźCOM Z KOSÓWA?

W tej sprawie uchwałę - apel podjął Sejmik Województwa Śląskiego.

Rada Gmina Pawłowice postanowiła, że każdy z radnych sam przekaże na ten cel odpowiednią kwotę. Natomiast innym zainteresowanym podając konta, na które można wpłacać:

Pomoc dla Kosowa

● Caritas Polska

PKO BP VIII O/Warszawa

10201084-73538-270-1-111 z dopiskiem "Kosowo"

● Polska Akeja Humanitarna

PBK IV O/Warszawa

11101109-8442-2700-1-32 z dopiskiem "Kosowo"

ciąg dalszy ze strony 6

Muszą być porządek i bezpieczeństwo!

nuchu w szczególności. Kto dziś lekkomyślnie naraża swoje i cudze życie - jutro może narażać zdrowie i życie każdego z nas.

Przy poczynionych i zamierzonych staraniach, przy stałym zwiększaniu nakładów - poziom bezpieczeństwa w gminie musi się szybciej poprawiać.

Z PUNKTU WIDZENIA STRAŻAKÓW

Zasady organizacji przeciwpożarowej w obrębie powiatu pszczyńskiego (do którego należymy od stycznia), omówił komendant Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej brygadier p. **Leszek SZPEJNA**. Przede wszystkim przedstawił zadania PSP i główne kierunki akcji ratowniczych. Jako przykład ingerencji antypożarowej wymienił decyzję o zamknięciu dyskoteki w pawłowickiej "Koniczynie", gdyż nie spełniała podstawowych wymogów bezpieczeństwa.

Szczegółowo o kierunkach działań naszych sześciu Ochotniczych Straży Pożarnych poinformował ich gminny komendant p. kpt. **Jan Kieloch**. Skupiają one 286 czynnych ochotników-strażaków, pięć jednostek (z wyjątkiem jarząbkowickiej) jest włączonych do radiowego systemu alarmowania, a cztery zaliczone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wyposażenie techniczne OSP uległo znacznej poprawie od roku 1996, a finanse z budżetu gminy są obecnie wystarczające. W minionym roku nasze jednostki stawały na alarm aż 81 razy - w tym 45 razy do pożarów i 36 do innych zagrożeń.

POLICYJNA OPINIA Z POWIATU

Ze zrozumieniem potrzeb gminy, wystąpił p.o. komendanta Powiatowej Komendy Policji nadkomisarz p. **Edward Lesiewicz**. Przede wszystkim stwierdził, że z ogółu 194 etatów na powiat - z miejsca gminie Pawłowice przyznano aż 25. Również jako jedyna w powiecie posiada własny komisariat. Oświadczył, że jego dążeniem jest aby policja: a) była widoczna w terenie, b) jak najszybciej reagowała na alarm ze strony mieszkańców. Dlatego wystąpił nie jako zwolennik oceny skuteczności swych służb przez przyzmat statystyki lecz poprzez odczucia mieszkańców. Opowiedział się za podniesieniem roli policjantów dzielnicowych oraz za zwiększeniem ich liczby. Uznał, iż tutejsza policja ma niezłe wyniki, czego wyrazem stosunkowo niski stopień przestępczości. Jednocześnie zgodził się z głównymi tezami referatu Zarządu Gminy, w których sformułowano wymagania pod adresem naszego Komisariatu. Wyraził także gotowość współdziałania z władzami gminy oraz z wszystkimi instytucjami oraz organizacjami, którym poprawa bezpieczeństwa leży na sercu i apelował o taką współpracę.

PAWŁOWICKI KOMISARIAT O SOBIE

Występujący z kolei komendant Komisariatu w Pawłowicach nadkomisarz p. **Marek Czajkowski** przedłożył mi analizę stanu bezpieczeństwa w pierwszych czterech miesiącach roku. Mieliśmy więc 60 zdarzeń, na gorącym uczynku zatrzymano jednego sprawcę, 21 osób umieszczono w izbie wytrzeźwień. (Przypominam: obecnie Komisariat swoim działaniem obejmuje również Studzionkę!).

A teraz kilka ciekawostek z tej analizy.

Otóż wśród 22 kradzieży mienia 7 dotyczyło przewodów elektrycznych, 3 dokumentów i pieniędzy, 2 akcesoriów samochodowych. Najwięcej przestępstw dokonywano w czwartki oraz w określonych godzinach (między 23.00 a 6.00 aż 23; między 15.00 a 23.00 - 14).

Nastąpiło podwojenie wydarzeń, wymagających interwencji policji, których liczba doszła do 60, w porównaniu z 30 w takim samym okresie minionego roku, przybyło kradzieży mienia z 5 do 22.

Komendant Komisariatu scharakteryzował również szereg poczynień zapobiegawczych o charakterze wychowawczym. Prosił także o współpracę wychowawczą ze strony szkół, instytucji i organizacji.

WYNIKI MUSZĄ BYĆ LEPSZE

Do tych wystąpień nawigował przewodniczący Rady p. **F. Dziendziel**. Przede wszystkim zwrócił uwagę, że około 30% bieżących wydatków z budżetu gmina przeznaczona na szeroko pojętą poprawę bezpieczeństwa. Opowiedział się za słusnością postępowania zarządów OSP, angażujących dorastającą młodzież do ćwiczeń, jako kształcące i wychowawcze.

W OCZACH TRZECH KOMISJI

Ocenę stanu bezpieczeństwa przedstawiali przewodniczący trzech komisji Rady Gminy. Temat ten był przez komisje szczegółowo rozpatrywany, w niektórych przypadkach kilkakrotnie. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. **Eligiusz Nowak** zwrócił uwagę, że soltysi zbyt długo muszą sygnalizować zagrożenia na ich terenie - w postaci łamania przepisów ruchu lub nie funkcjonowania części latarni. A przecież gmina płaci. Zbyt długo też dają się we znaki skutki powodzi, choć minęły od niej już dwa lata. Przeciwwstawił się traktowaniu przez policję potrzeb porządku i ładu w sposób akcyjny. Przypominał też, że w kraju są aż 23 organy uprawnione do nakładania mandatów, a władze centralne przyznają, iż nie mają nad tym kontroli. Ze swej strony Komisja Rewizyjna Rady Gminy dbała i będzie dbać, aby każdy grosz na bezpieczeństwo był wydawany zasadnie.

Wiceprzewodniczący Rady, przewodniczący Komisji Gospodarki p. **Bronisław Kielkowski** stwierdził, że utrzymanie bezpieczeństwa kosztuje budżet bardzo dużo, a wyniki ciągle są niezadowalające. Opowiedział się za racjonalnie regulowanym oświetleniem dróg i miejscowości, zwłaszcza podczas krótkich nocy letnich. Domagał się dokładnego przeglądu oznakowania dróg, w tym szczególnie gminnych. Dyskusja wskazuje określone kierunki działania, oczekuje zatem ich podjęcia.

Przewodnicząca Komisji Działalności Społecznej Rady Gminy p. **Izabela Kamińska** wystąpiła bardzo krytycznie wobec wypowiedzi komendanta Komisariatu p. **Marka Czajkowskiego**. Opowiedziała się za przyjęciem zasady, że każdy robi swoje lecz robi to dobrze. To właśnie oczekiwanie odnosi do policji. Jeśli policja będzie należyście pilnować porządku, to wychowawcy młodzieży będą skutecznie wychowywać. Gdy idzie o grupy młodych ludzi w Pawłowicach-Osiedlu, to ich zachowanie wynika najczęściej z braku pożytecznych zajęć. Ze swej strony nie dostrzega większych zagrożeń w Osiedlu. Jedną z dróg do poprawy jest przestrzeganie przepisu, że wszyscy młodzi ludzie do 17 roku życia powinni pobierać naukę. Dlatego zaproponowała porozumienie się wszystkich czynników zapewniania bezpieczeństwa na temat co, gdzie i jak będzie robił. Chodził mi o to - stwierdziła, adresując to do komendanta Komisariatu - byśmy zaczęli rzeczywiście współpracować. Tłumaczenie się przez policję, że jej patroly chodzą po Osiedlu to stanowczo za mało.

"SKORO WIECIE - DLACZEGO NIE ROBICIE?!"

Bardzo krytycznie do wypowiedzi przedstawicieli policji odniósł się wiceprzewodniczący Rady p. **Jan Gałuszka**.

Najpierw stwierdził on, że przedstawiony na sesji program jest trafny. Wyraził też opinię, iż 25-etatowa obsada Komisariatu jest wystarczająca i powinna sprzyjać umocnieniu bezpieczeństwa. Następnie zapytał: skoro Rada, Zarząd a przede wszystkim policja zna skalę zjawiska przestępczości - to dlaczego oceny działań własnych policji rozmiągają z rzeczywistością sytuacją w terenie? Skąd się bierze twierdzenie, jakoby bez dodatkowych środków niczego nie dało się poprawić? Na kierunki w których trzeba iść uparcie wskazują soltysi, którzy dobrze znają sytuację i potrzeby w swoich miejscowościach. Zdaniem p. J. Gałuszki istota sprawy leży w organizacji, a raczej w jej niedostatku, gdy mowa o funkcjonowaniu aparatu policyjnego. Prześtarimy więc rozważać twierdzenia, że jak się nie da dodatkowych pieniędzy, to policja nic nie robi. Również źle jest to, że tej policji nie widać na ulicy. Swoje wystąpienie p. J. Gałuszka zakończył wezwaniem: mniej narzekajcie - więcej robcie!

Okoliczności w jakich funkcjonuje Komisariat objaśniał następnie nadkomisarz p. **M. Czajkowski**.

Krytycznie wypowiedział się również członek Zarządu p. **Józef Abrameczyk**. Stwierdził on, że w policji w Jastrzębiu jeden kompetentny funkcjonariusz prowadzi w miesiącu tyle spraw, co cały Komisariat w Pawłowicach. Zapytywał też czy pawłowicka policja ma rzeczywiste rozeznanie w środowiskach narkomanów.

CO BUDZI SPRZECIWI

Radny p. **Józef Orszulik** zwrócił uwagę, że podział administracyjny znacznie utrudnił usuwanie z miejsc publicznych osób wysoce nieatrakcyjnych, skoro trzeba je dostarczać do Pszczyny. Wożenie pijaków samochodami po 40 kilometrów w obie strony jest stanowczo zbyt kosztownym zajęciem.

Głos zabrał wójt p. **Damian Galusek**, żeby przedstawić projekt uchwały sumującej dyskusję i wytyczającą pracę na przyszłość. W krótkim komentarzu stwierdził: Podzielać zdanie, że w gminie jest

ciąg dalszy na stronie 12

ciąg dalszy ze strony 10

Muszą być porządek i bezpieczeństwo!

bezpieczniej, nie podzielam twierdzenia, że nie ma w tym zakresie już nic do zrobienia. Sprzeciw budzą zwłaszcza: niedostateczna sprawność policji, pojawianie się funkcjonariuszy ciągle w tych samych miejscach, podczas gdy w innych widać ich bardzo rzadko.

Na wniosek wójta Rady Gminy jednogłośnie uchwalila:

1. Stworzyć wspólny program z właściwymi służbami, odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i porządek publiczny na terenie gminy Pawłowice, przeciwdziałający zagrożeniom bezpieczeństwa publicznego oraz patologiom społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem roli dzielnicowych, współdziałających bezpośrednio z mieszkańcami.

2. Zabezpieczyć środki w budżecie na poprawę warunków drogowych, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Termin wykonania uchwały określono do końca września.

DUŻO WAŻNYCH UCHWAŁ

Dalej Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

- o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania Pielgrzymowic;
- o zamianie gruntów w Pielgrzymowicach pomiędzy gminą a Polskim Związkiem Wędkarskim w Katowicach;
- o nieodpłatnym nabyciu przez gminę nieruchomości w Pielgrzymowicach pod drogą gminną o pow. 368 m. kw. od p. Czesława Małjurek;
- o nieodpłatnym nabyciu także przez gminę nieruchomości od szeregu mieszkańców Pielgrzymowic, a przeznaczonych pod drogę gminną p.n. ul. Borowa. Wszystkie projekty uchwał otrzymały pozytywne opinie Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego oraz Komisji Działalności Społecznej Rady Gminy.

KOMISJE DYSCIPLINARNE

Sekretarz gminy p. Joanna Śmieja przedstawiła projekty uchwał, dotyczących:

a) wyboru komisji dyscyplinarnej I instancji do orzekania w sprawach za naruszenie obowiązków przez mianowanych pracowników samorządowych. W jej skład weszli pp. Teresa Bugiel, Anna Burak, Grażyna Kaczmarczyk, Zygmunt Wierzyński, Jan Wiśniewski i Joanna Śmieja;

b) wyboru komisji dyscyplinarnej II instancji do orzekania w sprawach za naruszenie obowiązków przez pracowników samorządowych, w której skład weszli radni pp. Barbara Serówka, Bolesław Oracz, Zbigniew Delijewski, Wiktor Preihs, Bronisław Wańczura i Józef Abrameczyk;

c) o wysokości opłat za wystawienie świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt. Projekt przedstawiła skarbnik gminy p. Agnieszka Kempny. Opłata ta wynosi obecnie 3,00 zł.

O CENIE ŚCIEKÓW

Następnie wicewójt p. M. Bęben powiadomił, że Zarząd Gminy otrzymał pismo KWK "Pniówek" o podwyższenie cen za odprowadzanie ścieków z propozycją 1,95 zł + 0,45 zł za metr sześcienny. W wyniku rozmów z przedstawicielami kopalni i rozważenia możliwości odprowadzenia ścieków z gminy do Jastrzębia - wytargowano koszt 1,20 plus 0,45 zł. Byłoby to zatem 1,65 od metra sześciennego i na okres przejściowy.

Opinia Komisji Działalności Społecznej Rady brzmiała: KWK "Pniówek" żąda za dużo.

Opinia Komisji Gospodarki Rady, oparta na wielostronnym rozważeniu, zawierała dwie możliwości: a) przejęcia oczyszczalni przez gminę, b) podłączenia się do oczyszczalni w Jastrzębiu. Z obliczeń wynika jednak, że każde z tych rozwiązań pociągnie za sobą ogromne koszty.

GDZIE INDZIEJ JEST DROŻEJ

Jednocześnie uznano, że: a) trzeba systematycznie oceniać co czyni się dla obniżenia kosztów działania oczyszczalni, 2) prędzej czy później zakład górnicy będzie starał się pozbyć oczyszczalni. Jednocześnie stwierdzono, iż w sąsiednich gminach koszty oczyszczania ścieków są o wiele

wyższe. Na przykład w Strumieniu wynoszą 3,71 zł za metr sześcienny. Po burzliwej dyskusji przyjęto, że można się zgodzić na cenę 1,65 zł od metra sześciennego.

Radny p. Ryszard Konieczny wyraził zaskoczenie, że w Radzie ciągle mówi się o... podwyżkach. Dla mieszkańców Osiedla będzie to kolejny szok. Oplacamy spółkę, a jej prezesi bardzo dużo zarabiają.

Przewodniczący Rady p. F. Dziendziel wyjaśnił, że przejęcie oczyszczalni przez gminę obciążałoby ją ogromnymi kosztami. Opowiada się za rozwiązaniem pośrednim, to znaczy takim, które nie srukuje ceny. Radny p. R. Konieczny obstawał za uporem wobec kopalni. W tej chwili - według niego - gmina i tak bardzo dużo dopłaca w postaci dodatków mieszkaniowych. W ten sposób napędza się machinę podwyżek.

OD SIERPNI 1,65 ma METR SZEŚCIENNY

Zastępca wójta p. M. Bęben dalej wyjaśniał istotę proponowanych rozwiązań pośrednich. Przewodniczący Rady p. F. Dziendziel podkreślił, że nie uniknie się ponoszenia oczywistych kosztów - i z tym trzeba się liczyć. Radny p. Wiktor Preihs zwrócił uwagę, że w przyszłości staniemy przed dopłatami do wody i pod tym kątem trzeba będzie budować kolejne budżety.

Na wniosek radnego p. B. Wańczury dyskusja n.t. kosztu ścieków została zamknięta. Rada przyjęła uchwałę (12 głosami "za", przy 8 wstrzymujących się i 2 "przeciw"). Brzmi ona:

"Uchwała się opłata dla wszystkich dostawców za wprowadzenie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych w kwocie 1,65 zł od metra sześciennego. Uchwała obowiązuje od 1 sierpnia bieżącego roku.

WOKÓŁ SZKOŁY W GOLASOWICACH

W dalszym toku obrad rozważano możliwość nabycia od parafii ewangelicko-augsburskiej w Golasowicach budynku, w którym od lat mieści się szkoła. Sprawę przedstawił wiceprzewodniczący Rady, przewodniczący Komisji Gospodarki p. Bronisław Kielkowski. Przewodniczący Rady p. F. Dziendziel wyjaśnił, że prowadzono wstępne rozmowy z parafią, lecz dla dalszego ciągu niezbędne jest wyrażenie stanowiska przez Radę. W rezultacie Rada podjęła uchwałę wyrażającą wolę nabycia nieruchomości w Golasowicach, zbudowanej obiektami szkolnymi, które są obecnie własnością parafii ewangelicko-augsburskiej, dzierżawionymi przez gminę na cele oświatowe. Uchwała zobowiązuje Zarząd Gminy do dalszych rozmów, których wyniki przedstawi Radzie Gminy.

ZA DZIAŁKĘ WEŹMIEMY AKCJE

Z kolei wicewójt p. M. Bęben omówił kwestię wniesienia udziału gminy do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w postaci trudnej do zbycia działki 0,30 ha. Wkład ten zapewni gminie 64 akcje po 1000 zł. W tej materii wypowiedzieli się pp. B. Serówka, I. Kamińska i B. Wańczura. W rezultacie podjęto uchwałę o przyjęciu proponowanego rozwiązania.

W wolnych wnioskach przewodniczący Rady p. F. Dziendziel poinformował o przygotowaniu sesji n.t. rozwoju gminy w kolejnych czterech latach. W tej materii pytania zadawali członkowie Zarządu pp. Adolf Woźnica i Barbara Dybał. Sołtys Pielgrzymowic p. Zyta Kapel podziękowała za decyzję n.t. ul. Borowej w Pielgrzymowicach, jednocześnie prosiła o połączenie jej w dalszej przyszłości z ul. Piotra Skargi (odcinek 200-metrowy). Wyraziła też wdzięczność za ul. Zieloną i remonty czystkowe, stwierdzając, że obecnie drogi gminne są lepsze niż powiatowe. Zasygnalizowała ciągle skłonności niektórych mieszkańców do wypalania traw (powodują one również zagrożenia dla kierowców), wносиła o skłanianie właścicieli pól nieuprawianych do zwalczania chwastów, zwróciła uwagę na zaniedbanie grobli przy stawach w środku wsi. Są one własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

DALSZE SYGNAŁY

Członek Zarządu Gminy p. Józef Abrameczyk domagał się przeproszenia przez redakcję "NOWINY" za bezpodstawne zarzuty pod adresem wójta i byłego Zarządu w związku ze sprzedażą działek w Katowickiej Specjalnej Strefie, a zwłaszcza przez osoby, które szkalowały obecnie władze. Przewodniczący p. F. Dziendziel stwierdził, że opublikuje się ostateczne postanowienie prokuratury w tej kwestii.

Przewodniczący ROSM Osiedla p. Marian Zbijowski interpelował n.t. stałego wzrostu kosztów działania oczyszczalni ścieków "Hektoblok". Stwierdził, że powodem jest nadmierne zatrudnienie oraz wysokość plac (zwłaszcza kierownictwa), co nie powinno być przerzucane na

ciąg dalszy na stronie 13

PRZESTROGI NA CZASIE

Czuję się w obowiązku udzielić Szanownym Czytelnikom, kilka przestroż, które wynikają z bieżących wydarzeń.

PRZED "TURYSTAMI" Z WŁOCH

Na trasie E-93, w granicach naszej gminy, grasują samochodami "dziwni turyści" z Włoch. (przynajmniej ich samochody mają włoską rejestrację, oni mówią też po włosku, czasem naszym, bardzo "łamanym" językiem).

De facto są to handlarze, polujący na naiwnych. Wyprzedzają jadący samochód, nagle przystają na poboczu, wyskakują i machają jakby potrzebowali pomocy.

A gdy dobroduszny przystanie tłumaczy, że zabrakło im na benzynę, żeby dojechać do Włoch i w zamian za nasze pieniądze proponują... ciuchy. Są to najczęściej plastikowe płaszczki damskie albo kurtki, zszywane ze skórzanych resztek.

A jeśli już naiwna Polka czy Polak (litujący się nad "biednym" cudzoziemcem) wykażą słabość i wyciągną portfel - biedny "turysta" jak najszybciej wtyka towar (byleśmy go nie obejrżeli) i jeszcze szybciej podbija cenę. Gdy złapie tych kilkaset złotych - rwie w stronę granicy ile dała fabryka (a czasem wprost przeciwnie - od granicy ku Katowicom).

Ostatnio tacy dotknęci „brakiem pieniędzy na benzynę” "turyści" dotarli też w okolice KRZYŻOWIC. Co oznacza, że penetrują w głąb.

Czasem lubimy się pokazać, jacy w Polsce dobrzy i życzliwi ludzie, co i ładne. Jednakże pod tym pozorem nie popieramy tandeciarzy, kanciarzy i - w świetle przepisów skarbowych handlujących nielegalnie!

DLA MOTO - i ROWERZYSTÓW

Ciepło spowodowało wyrojenie się na ulice licznych motorowerzystów i rowerzystów. I jedni i drudzy mają prawo jeździć - byle z poszanowaniem przepisów ruchu.

Tymczasem właśnie je łamią. Młodym chłopcom zdaje się, że gdy zasiądą za kierownicą "mopluka" - to stają się superajdowcami. Niedawno taki jeden wypadł mi na ul. Zjednoczenia z ul. Szkolnej wprost pod samochód. Byliśmy dosłownie o krok od zderzenia. Gdy zatrąbiłem (a co miałem zrobić?!) wyciągnął łapsko w prawo, ale dopiero przy sklepie "TAD-a".

Otóż zawiadamiam, że na brawurowych motorowerzystów już nałożono mandaty. I będzie się nakładać jeszcze wyższe, jeśli ostrzeżenia nie poskutkują.

Tę uwagę odnoszę także do młodych rowerzystów. Właśnie 8 czerwca, w Pawłowicach-OSIEDLU, na Górnicej, jeździło sobie niefrasobliwie kilku chłopczków według zasady: cała ulica nasza! Czterech jechało nawet szeregowo, co jest absolutnie zabronione. Zresztą Górnica bez przerwy przesuwa się samochody więc wypadek zawsze wisi na włosku.

A właśnie w Osiedlu jest sporo spokojnych ulic, gdzie można sobie porowerować i właśnie po to (dużym kosztem!) gmina zbudowała ścieżkę rowerową, która biegnie równo z deptakiem.

Do jazdy potrzebne są nie tylko ręce i nogi. Przydaje się również głowa!

NIE UFACIE GRZECZNYM PANOM (W SAMOCHODACH!)

Teraz przestroga bardzo poważna. Na ul. Zapłocie w Pawłowicach pewien pan w ładnym samochodzie zaproponował dwóm nieletnim dziewczynkom, że je - ot, tak sobie - powozi. Podobny wypadek powtarzał się przed paru laty - i to wielokrotnie - między Jarząbkowicami i Bąkowem.

Dziewczynki, ale i chłopcy! Nie wsiadajcie do wozów takich uprzejmych panów! A już w żadnym wypadku jeśli to

nieznajomi. Tacy "grzeczni" panowie - gdy już będą was mieć w samochodzie - mogą stać się bardzo niegrzeczni i wyrządzić krzywdę.

Rodzice, uczulcie młodzież!

NIE KAŻDEGO WPUSZCZA SIĘ ZA FURTKE!

W cieplejszej porze zaczyna się włóczyć po miejscowościach wiele dziwnych, a nieznanych ludzi.

Bywa, że powołują się na jakieś urzędy, twierdzą, że robią jakieś pomiary. Mówią, że dokonują jakichś przeglądów.

Zasada jest następująca: nie należy wpuszczać na teren posesji ludzi nieznanych, a jeśli już, to po ich wylegitymowaniu. Każdy, kto przybywa w tak zwanej urzędowej sprawie, musi mieć odpowiednią legitymację i upoważnienie.

Zresztą, jeśli gmina zamierza przeprowadzać jakieś inspekcje czy przeglądy, to uprzedza o tym wcześniejszymi ogłoszeniami, przez sołtysów lub "Racje".

Przy okazji przypominam, że Kodeks Karny w art. 193 (rozdz. 23) powiada: **Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.**

O tym też warto wiedzieć.

A PRZY "ŹRÓDEŁKU" POPEŁNĄ MANDATY

Mieszkańcy Pawłowic (po jednej i drugiej stronie E-93) a zwłaszcza zmuszeni do korzystania z wyjazdów i wjazdów przy „źródełku” - od lat skarżą się na tarasowanie odcinków ulic lub wręcz stwarzanie niebezpieczeństwa przez pobierających tam wodę.

Woda jest dostępna dla każdego. Zresztą w tym celu Urząd Gminy zleca okresowe badania jej zawartości i zdrowotności. Jednakże nie upoważnia to nikogo do łamania przepisów ruchu oraz umieszczonych tam znaków drogowych.

Po wielu apelach i ostrzeżeniach zapadła decyzja, że kierowcy niewłaściwie parkujący przy "źródełku" będą bezwzględnie karani mandatami. Tak długo, aż się nauczą tego, co powinni wiedzieć!

SŁAWKO

ciąg dalszy z poprzedniej z strony

Muszą być porządek i bezpieczeństwo!

mieszkańców. Przewodniczący Rady odpowiedział, że "Hektoblok" jest spółką cywilną i gmina nie może wchodzić szczegółowo w jej kwestie finansowe. Natomiast Zarząd Gminy powinien domagać się kalkulacji kosztów, na podstawie których należy prowadzić rozmowy o stawkach cenowych.

Sołtys Golasowic p. Bogumiła Tekla złożyła podziękowanie dla dyrekcji Gminnego Ośrodka Kultury za pomoc w przygotowaniu festynu w Golasowicach. Członek Zarządu p. A. Woźnica zwrócił uwagę na niezagospodarowane tzw. pustostany w budynkach w Krzyżowicach, w których zagnieżdżają się osoby nieuprawnione i niepowołane. Radny p. J. Orszulik zasygnalizował plagę lisów na ul. Wyzwolenia w Pawłowicach i zażądał wystosowania pisma interwencyjnego do Kola Łowieckiego w Gliwicach, do czego Rada zobowiązała Zarząd Gminy. Radny p. Krzysztof Szymura przypomniał, że nadal nie wszyscy właściciele posesji mają kubły na śmieci i umowy z "Komunalnikiem", a problem próbują rozwiązać spalaniem odpadków na własnym terenie. Wiceprzewodniczący Rady p. B. Kielkowski, replikując na wniosek p. B. Wańczur (zażądał on ustawienia przez gminę dużych pojemników na ul. Szkolnej), stwierdził, że nie chodzi o wybiórczą czystość i na cudzy koszt lecz o wdrażanie jej w całej gminie. Tęgo należy uczynić ogół mieszkańców, poczynając od młodzieży szkolnej.

Na tym obrady zamknięto.

KOW

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach Pniówek wygrywa z liderem

Mgr inż. Henryk TCHÓRZ
OKRĘGÓWKA

(15.05) Ruch II Chorzów - GKS Pniówek Pawłowice 2:0.

(22.05) GKS Pniówek Pawłowice - Grunwald II Halemba

4:1. Bramki dla Pniówka: Lewandowski-2, Dudek, Kałuża. Pniówek: Świtoń-W, Szpotowicz, Klimczak, Bodziony, Janulek-Wawrzyszczek, Chachara (Kowalczyk), Tonasko, Lewandowski-Dudek (Nowak), Kałuża.

1. Unia Bieruń Stary	26	53	60:28
2. Grunwald II Halemba	26	52	60:32
3. GKS Pniówek Pawłowice	26	49	59:42
4. Ruch II Chorzów	26	48	84:37
5. AKS Mikołów	26	47	56:44
6. AKS Chorzowianka Chorzów	26	42	50:44
7. GTS Bojszowy	26	37	37:37
8. Piast Bieruń Nowy	26	37	39:45
9. Sokół Zabrzeg	26	35	39:49
10. Slavia Ruda Śląska	26	33	40:52
11. GKS Krupiński Suszec	26	31	41:44
12. LKS Stara Wieś	26	31	40:57
13. Sokół Wola	26	30	45:58
14. LKS Bestwina	26	27	33:49
15. Piast Leszczyny	26	21	30:54
16. Górnik Jaworzno	26	21	25:66

KLASA B GRUPA I

(16.05) Piast Pawłowice - LZS Frydek 3:0.

(9.05) LZS Miedźna - Piast Pawłowice 5:0.

1. Znicz Jankowice	19	45	47:19
2. JUW-e Jarosławice	19	43	41:21
3. LZS Miedźna	19	35	47:27
4. Unia II Bieruń Stary	19	29	37:38
5. Polonia Międzyrzecze	19	27	32:26
6. Górnik Czechowice	19	27	33:33
7. Polam Brzezinka	19	27	27:28
8. LZS Studzienice	19	27	32:38
9. LZS Frydek	19	25	35:40
10. Czulowianka Tychy	19	17	23:40
11. GTS II Bojszowy	19	14	33:45
12. Piast Pawłowice	19	7	21:51

KLASA B GRUPA II

(16.05) LKS Pielgrzymowice - Leśnik Kobiór 7:5;

LKS Woszczyce - KS Warszawice 3:1. Bramka dla Warszawice: Brzyszkowski. Warszawice: Naidek-K, Tokarczyk, Somerlik, Muc, M. Herman (Twardawa)-Szweida (Kukla), A. Herman, Marynowski, D. Herman-Zieburka, Sekula (Brzyszkowski);

(23.05) LZS Poręba - LKS Pielgrzymowice 1:1;

KS Warszawice - LZS Gardawice 2:3. Bramki dla Warszawice: Somerlik, Brzyszkowski. Warszawice: Naidek-Piotrowski, Hanusek, M. Herman, Muc-Somerlik, A. Herman (L. Respondek), Kukla, K. Tokarczyk (Milewski)- Brzyszkowski, Zieburka.

1. Sokół Orzesze	17	43	62:19
2. Leśnik Kobiór	17	39	51:31
3. LZS Gardawice	17	36	45:30
4. LKS Pielgrzymowice	17	35	57:35
5. LKS Piasck	18	23	36:42
6. LZS Czarków	18	23	37:46
7. Walcownia II Czechowice	18	21	40:44
8. LKS Woszczyce	17	17	24:34
9. Polonia II Łaziska	17	17	25:43
10. KS Warszawice	17	14	32:39
11. LZS Poręba	17	5	11:61

W tabeli uwzględniono wynik Polonia II Łaziska-KS Warszawice 0:3 wo. W zespole Łazisk wystąpił zawodnik nieuprawniony do gry.

KLASAC

(16.05) LKS Golasowice - GKS II Pniówek Pawłowice 2:0;

GKS II Pniówek Pawłowice - Meliorant Wisła Wielka 2:2;

LZS Przecieszyn - LKS Golasowice 1:2.

1. ZET Tychy	20	45	55:17
2. LZS Brzeźce	19	44	66:19

3. LZS Rudoltowice	19	43	72:19
4. LKS Golasowice	20	42	44:24
5. LZS Radostowice	20	41	52:25
6. LKS II Łąka	19	33	52:29
7. GKS II Pniówek Pawłowice	19	32	35:39
8. Zryw Pszczyna	19	22	36:44
9. LZS Przecieszyn	19	21	40:52
10. Meliorant Wisła Wielka	20	14	25:66
11. LKS II Studzionka	19	12	27:47
12. LZS Ligota	18	7	21:84
13. LZS Mizerów	19	1	24:81.

Koniec boju w Międzyszkolnej Lidze Szachowej

SA ZWYCIEZCY - NIE MA PRZEGRANYCH

135 młodych uczestników • Mnóstwo spotkań meczowych • Organizatorzy, protektorzy i sponsorzy

Przez rok szkolny 1998/99 grała Międzyszkolna Liga Szachowa. Uczestniczyło w niej 12 drużyn - w tym dwie z gminy Zebrzydowice, sześć z Jastrzębia Zdroju i cztery z gminy Pawłowice.

Rozgrywki podzielono na dwa etapy: I - mecze systemem każdy z każdym, II - walki w dwóch grupach: grupa A - drużyny walczące o miejsca od 1 do 6 oraz grupa B - drużyny walczące o miejsca od 7 do 12.

Drugi etap drużyny z grupy A rozegrały systemem każdy z każdym mecz i rewanż (bez naliczenia punktów z I etapu), a z grupy B każdy mecz z zaliczeniem punktów z I etapu.

Drużyny, które zajęły w ogólnej klasyfikacji miejsca od 1 do 8 w edycji - spotkają się w I LIDZE, natomiast pozostałe w II LIDZE.

Do rozgrywek zgłoszono 135 dzieci w wieku od 6 do 15 lat, co dowodzi popularności tej dyscypliny. W II edycji rozegrano aż 122 spotkania meczowe (na 1 mecz składały się pojedynki na czterech szachownicach).

Ligę zorganizował UKS PIONIER przy SP nr 15 w Jastrzębiu Zdroju, a współorganizatorami byli MOSiR Jastrzębie, GOK Zebrzydowice i Urząd Gminy Pawłowice.

Rolę głównego weryfikatora rozgrywek pełnił p. Andrzej Matusiak.

Liga upowszechniła szachy wśród młodzieży. Spotkania odbywały się w godzinach popołudniowych oraz w dniach wolnych od nauki. Gospodarze zapewniali poczęstunek dla zawodników i ich opiekunów. Warto też zaznaczyć zaangażowanie rodziców, nauczycieli i opiekunów, którzy potrafili stworzyć wspaniałe warunki dla... walczących. Podziękowania należą się zwłaszcza pp. Strzeleckiej, I. Śliwińskiej, M. Gajdowej oraz pp. Z. Molendzie, E. Rusinowi, J. Zewaczowi, M. Kobieli, A. Soleciekiemu, R. Wierciosze, J. Dawidów, Sprownikowi i S. Ratajczykowi.

Organizatorzy pragną aby lidze nadal przybywało nowych zawodników. Urząd Gminy Pawłowice finansuje nagrody rzeczowe dla trzech najlepszych drużyn, GOK Zebrzydowice organizuje zakończenie ligi z poczęstunkiem, Jastrzębie kupuje 12 pucharów, medale dla trzech czołowych drużyn (po pięć sztuk dla drużyny) oraz po sześć maskotek dla każdej drużyny (za miejsca o 4 do 12).

A teraz wkrótce wakacje i na szachownicach też chyba nastanie... bez-ruch.

(Na podstawie informacji p. Andrzeja Matusiaka)

Tabela wyników Grupa A

Miejsce	nazwa drużyny	ilość meczy	punkty
1	DK "Osiedle" Pawłowice	10	29,5
2	UKS I "Pionier" Przy SP NR 5 Jastrzębie Zdrój	10	25,0
3	SP NR 16 Jastrzębie Zdrój	10	22,0
4	SP NR 9 I Jastrzębie Zdrój	10	18,5
5	UKS II "Pionier" Przy SP NR 5 Jastrzębie Zdrój	10	15,0
6	"Hetman" I Zebrzydowice	10	10,0

Grupa B

Miejsce	nazwa drużyny	ilość meczy	punkty przed I rundą	punkty
7	OPP Warszawice	10	19,0	44,5
8	SP Golasowice	10	17,0	39,5
9	"Hetman" II Zebrzydowice	10	14,5	36,0
10	SP NR 9 II Jastrzębie Zdrój	10	13,0	33,5
11	SP Pielgrzymowice	10	12,0	29,0
12	SP NR 15 Jastrzębie Zdrój-Bzie	10	12,5	23,5

Chcesz mieć drogę - to ją szanuj! (2) KIEDY MOŻNA ZAJAĆ PAS DROGOWY

Dziś w naszej małej encyklopedii o drogach jeszcze raz o **PASIE DROGOWYM** (nawiązując do poprzedniego numeru "Racji").

Bardzo szczegółowe przepisy regulują zasady **ZAJMOWANIA** tego pasa (Rozporządzenie Rady Ministrów z 24 stycznia 1986 ze zmianami wprowadzonymi do 1 stycznia 1999 roku).

Otóż pas, jako służący sprawności drogi i zapewnieniu na niej bezpiecznego ruchu, nie może być blokowany "tak sobie" i przez każdego, komu to potrzebne lub - po prostu wygodne. Wielu świeżo upieczonych kierowców albo nie wie, albo zapomina, że - na przykład - na trasie E-93 (jak zresztą na **KĄDZEJ INNEJ OZNAKOWANEJ DRODZE!**) nie wolno przekraczać prawej (skrajnej) linii ciągłej, żeby odpocząć, sprawdzić coś w motorze albo... zrobić siusiu. Przekraczać można w prawo tylko tam, gdzie jest linia (pas) przerywana.

ŻADNEGO SOBIEPAAŃSTWA

A w ogóle:

- zajęcie pasa drogowego na cele związane z budową, modernizacją utrzymaniem i ochroną drogi wymaga **ZEZWOLENIA** zarządu danej drogi. Na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji wydaje mi się zresztą, że jest udzielane zbyt łatwo, zwłaszcza na trasie E-93 - od Katowic do Żor. Rozumiem, iż prowadzi się tam albo roboty poszerzające, albo wjazdy do stacji obsługi i benzynowych, albo ważnych powstających przedsiębiorstw. Tylko pytam: dlaczego te roboty są wykonywane wyłącznie w godzinach największego nasilenia ruchu i tworzą długie korki lub ryzykowne objazdy? Na przykład obecnie dzieje się to przed wiaduktem w Katowicach (jadąc od strony Pawłowic) oraz w Zawiaści, której zresztą całościowa regulacja bardzo się należała. Tylko, że tego rodzaju czynności należałoby wykonywać nie przez osiem godzin największego natężenia ruchu lecz głównie wtedy, gdy jest on najmniejszy. Czyli nawet nocą. Tak robi się w większości państw zachodnich, ale nie tylko. Już trzydzieści lat temu w pobliskiej Bratysławie, w ówczesnej Czechosłowacji, natknąłem się na nocną naprawę ważnej ulicy.

JAK DOSTAĆ ZEZWOLENIE

Wracamy do naszej encyklopedii. Otóż obowiązek otrzymania zezwolenia na zajęcie pasa dotyczy zwłaszcza:

- prowadzenia na jego obszarze prac naziemnych, nadziemnych lub podziemnych (naziemnych - na przykład przy obcinie drzew, podziemnych na przykład przy budowie kanalizacji, którą ostatnio kładziono na końcowym odcinku pawłowickiej ul. Szkolnej);

- włączenia pasa lub jego części do placu budowy prowadzonej poza nim (tak było gdy budowano stacje benzynową i restaurację McDonalds przed Żorami);

- wyłączenia pasa do wyłącznego korzystania przez określonych użytkowników;

- umieszczania w pasie drogowym reklam. Że takie reklamy się pojawiają jest dobrze - bo dowodzą rozwoju gospodarczego. Jednakże nie powinny one zasłaniać kierowcom widoczności lub ordynarnie ich mylić. Miałem i mam zastrzeżenia, że z prawej strony wyjazdu w Pawłowicach ze Zjednoczenia na E-93, niektóre tablice ograniczają widoczność (przynajmniej dalszą!) kto jedzie "z góry", tzn. od Wisły

albo Cieszyna i kilka razy o tym pisałem. A jak trzeba - będę wytrwale molestował. Przykładem szczytu nie liczenia się z potrzebami ruchu oraz koniecznością koncentracji kierowców jest dla mnie ogromny plakat pewnej firmy w Mysłowicach, który jadącym po prawej (przeciwległej stronie) nakazuje ogromnymi literami "NA LEWO PATRZ!" Hasło dla firmy dobre, ale nie dla bezpieczeństwa.

- i wreszcie zezwolenie jest niezbędne dla wszelkich innych działań, które spowodują ograniczenie, zakłócenie albo zamknięcie ruchu drogowego.

SYTUACJE WYJĄTKOWE

W tym miejscu ważne zastrzeżenie: tych przepisów nie stosuje się do organizowania zawodów sportowych (na przykład dorocznego wyścigu kolarskiego wokół Pawłowic-Osie-dla), manifestacji i zgromadzeń. One muszą mieć zgodę innego rodzaju. To samo dotyczy procesji Bożego Ciała, którym należy zapewnić pełną ochronę policyjną ewentualnie razem z powołanymi służbami pomocniczymi.

Wniosek o zezwolenie na zajęcie odcinka pasa trzeba złożyć w zarządzie danej drogi co najmniej z wyprzedzeniem o miesiąc. A wnioskujący musi dołączyć do podania: 1) projekt zabezpieczenia tego odcinka zgodnie z wymogami bezpieczeństwa ruchu, 2) projekt zorganizowania ruchu w rejonie, w którym pas będzie zajęty, 3) plan sytuacyjny (szkiec) pasa przewidywanego do zajęcia i harmonogram robót na termin objęty wnioskiem.

Zarząd po rozpatrzeniu prośby, wydaje decyzję. Przy okazji przypominam, że obecnie odbywa się przejmowanie szeregu dróg dotychczas wojewódzkich przez nowe powiaty. Dla naszej gminy właściwy jest **POWIATOWY ZARZĄD DRÓG W PSZCZYŃNIE**.

NIE WYSTARCY SIĘ WYNIĘŚĆ

Zarząd pobiera za takie zajęcie pasa odpowiednią opłatę. Jednak po wykorzystaniu zezwolenia nie wystarczy się z pasa ot, tak sobie wynieść. Trzeba:

- powiadomić ten sam zarząd drogi o zakończeniu robót i **PRZYWRÓCENIU** pasa do poprzedniego stanu użyteczności;

- uzyskać komisyjny odbiór zajmowanego odcinka przez zarząd drogi.

Nie napiszę jakie stawki - o których wspomniałem - się obecnie stosuje, bo ulegały one zmianom. O tym jednak będzie dobrze wiedział administrator szlaku.

A o dalszych sprawach - w kolejnych "Racjach".

SŁAWKO

Dyrektor GZOZ do pacjentów JEŚLI JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ...

Nasze Ośrodki Zdrowia, pomieszczone w starych budynkach nie dorobiły się jeszcze wjazdów dla wózków inwalidzkich.

Stosunkowo najłatwiej dostać się pacjentom niepełnosprawnym do gabinetów w Przychodni Międzyzakładowej przy KWK "Pniówek".

Dlatego do czasu stworzenia odpowiednich warunków - dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. dr **Jerzy PAWEŁCZYK** radzi osobom, które mają trudności z samodzielnym poruszaniem się - korzystanie z tej właśnie przychodni.

Jednocześnie zaznacza, że w konkretnych przypadkach najlepiej umawiać się na wizytę **TELEFONICZNIE**.

Pan Dyrektor GZOZ nie widzi też żadnych przeszkód, by z gabinetu mieszczącego się na piętrze odpowiedni lekarz zszedł na parter i tam - w odpowiednich warunkach - dokonał badania lub udzielił porady.

A JEDNAK GORZEJ



Ano, jak zwykle... (prawie!), a jednak gorzej.

ZACZEPNY, JAK TO PIJANY

14 maja, o godzinie 23.00, policjanci naszego Komisariatu musieli wszcząć pościg za podejrzanym jadącym kierowcą. Mianowicie prowadził on "Poloneza" i na ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu uderzył w zaparkowane tam samochody marki "Volkswagen-Golf II" oraz "Polonez-Caro".

Ten "zaczepek", któremu jezdni była za wąska, okazał się mieszkańcem ul. 1-Maja w Pawłowicach. Trudno napisać, że był nawalony jak stodoła po żniwach, ale alkomat wykrył 1,20 i 1,05 promila alkoholu we krwi.

Sprawcę zatrzymano do wytrzeźwienia. Zatrzymano też prawo jazdy (chyba będzie dłużej "trzeźwieć...") oraz sporządzono wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu.

GARAŻ W BAGAŻNIKU

Dzień później (15 maja), około 14.00; na ukochanej przez wypadki ul. Świerczewskiego w Pawłowicach, prowadzący "Opla-Astrę" mieszkaniec Jastrzębia nie zachował bezpiecznej odległości do poprzedzającego "Forda Mondeo" i zrobił mu garaż z bagażnika. Poszkodowanym jest również mieszkaniec Jastrzębia. Że też oni muszą na porachunki przyjeżdżać do zanych Pawłowic. Sprawca zapłacił 200 złotych kary.

OTWIERAŁ "SIEKIERKĄ"?

Nocą z 17 na 18 włamano się do Fiata 126p., parkującego przy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu. Sprawca użył dopasowanego klucza (a może zresztą zwykłej agrafki czyli "sicherki", bo maluchy mają zamki, że pożał się Boże). I skradł dwa przednie fotele, zwane "lotniczymi", wartości około 260 złotych. Poszkodowanym jest mieszkaniec Pawłowic.

WYSZŁA Z DOMU

19 maja pewien mieszkaniec Pawłowic zgłosił ucieczkę szesnastoletniej córki z domu rodzinnego. Sprawę prowadzi nasz Komisariat.

WPADŁ DO ROWU I ZMARŁ

20 maja, około 17.00, miała miejsce tragedia na ul. Wyzwolenia w Pawłowicach. Tamtejszy mieszkaniec prowadzący rower, nagle przewrócił się do rowu i zmarł. Wykluczono oddziaływanie osób trzecich na tragiczne zdarzenie, niemniej Komisariat prowadzi czynności dochodzeniowe.

CHCIAŁ SOBIE WYPŁACIĆ

Także dwudziestego w Agencji PKO w Pawłowicach-Osiedlu przy ul. Górniczej pojawił się nieznaną osobnik. Posługując się zastrzeżonym dowodem osobistym usiłował uzyskać wypłatę 850 złotych z książeczki oszczędnościowej. Śledztwo prowadzi nasz Komisariat.

WŁAMANIE DO "SOMBRERO"

Nocą z 19 na 20 włamano się do Zajazdu "SOMBRERO" w Warszowicach. Włamywacz wybił dziurę w oknie. A skradł alkohol, papierosy i pieniądze z kasetki. Ogólna strata wyniosła 4.650 złotych. Śledztwo w toku.

ZNOWU FOTELE

Kolejnej nocy z 20 na 21 dokonano włamania do "Fiata 126p.", zaparkowanego przy ul. Wąskiej w Pawłowicach. Skradziono radiomagnetofon oraz dwa przednie fotele. Szkodę w wysokości 300 zł poniósł mieszkaniec Pawłowic.

TRZYLATEK W PODRÓŻY

21 maja wieczorem (była 19.30) mieszkaniec Jastrzębia Zdroju przyprowadził do Komisariatu trzyletniego chłopca, którego spotkał na końcowym przystanku MPK w Osinach.

Zgubą okazał się Mateuszek z Żor. Po prostu uciekł mamie, bo postanowił odwiedzić ciocię w Pawłowicach. Oczywiście, zguba powróciła do domu. Życzliwemu i przezornemu "znalazcy" należy się uznanie.

PO SZYBKĘ Z OKNA

Tego samego dnia mieszkaniec ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu przyłapał faceta, który usiłował ukraść szybę z jego "malucha" na parking. I tak, jak powinno się postępować, powiadomił o tym Komisariat. A przyłapanie nastąpiło już po ciemku, bo zgłoszenie wpłynęło o 21.15.

W tym przypadku na pochwałę zasługuje czujność samego właściciela.

PRZEZ ŚCIANĘ DO SKLEPU

Z 22 na 23 maja patrol naszego Komisariatu ujawnił włamanie do sklepu przy ul. Zjednoczenia w Pawłowicach. Sprawca lub sprawcy wybili otwór w bocznej ścianie budynku i weszli do środka. Na szkodę właścicielki, mieszkanki Świerklan, nakradli papierosów, piwa i czekolady wartości około 1.000 zł. Śledztwo trwa.

"ZAHACZYŁ..."

23 maja (była to niedziela, a w Golasowicach festyn), około 20.00 na ulicy Reymonta, tamtejszy mieszkaniec jadąc wozem "STAR" Ochotniczej Straży Pożarnej nie zachował bezpiecznej odległości od mijanego "Audi", który był zaparkowany na poboczu. W rezultacie "STAR OSP" otarł się o osobówkę i uszkodził jej drzwi. Sprawcę ukarano 100 złotowym mandatem.

TAJNY ALE... UCHWYTNY!

Innej nocy, bo 25 maja, policjanci z pawłowickiego Komisariatu przyłapali w Krzyżowicach "dziwnie" jadącego "Mercedesem". Zatrzymany okazał się 33-letnim mieszkańcem Pawłowic, ale odmówił podania danych personalnych oraz poddanie się badaniu alkotestem. W rezultacie zatrzymano go do wytrzeźwienia lecz wcześniej pobrano krew. I ta sprawa jest w biegu.

PIELGRZYMOWICKI PIESEK

25 maja, około 17.00 mieszkaniec Wodzisławia zgłosił w Komisariacie, że podczas pobytu w Pielgrzymowicach, dwa dni wcześniej, został pogryziony przez psa. Ustala się psa, jego stan zdrowotny (chodzi o ewentualność wścieklizny) oraz właściciela. Tu już nie na okoliczność wścieklizny, ale odpowiedzialności.

GAZU!

Ów 25 maja (wtorek) w ogóle okazał się pechowy. W jasnych godzinach popołudniowych, mieszkaniec Jastrzębia na posesji przy ul. Ogrodowej w Pawłowicach użył broni gazowej typu "Reck". Tyle, że najpierw nie miał zezwolenia na taką broń, a z kolei, że był mocno nietrzeźwy, bo alkomat wykazał 2,62 i następnie 2,73 promila alkoholu. Ten już był nawalony jak stodoła - i to po dobrych żniwach.

Zatrzymano go do wytrzeźwienia, no i już rozbrojonego. Sprawa w dochodzeniu.

14-LATKA NA "GIGANCIE"

A nocą z 25 na 26 patrol pawłowickiego Komisariatu znalazł w piwnicy bloku przy ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu nieletnią dziewczynkę. Znalazona ma 14 lat, jest mieszkanką Jastrzębia i od 21 maja przebywała na ucieczce z Domu Dziecka.

CO ON ZROBI Z TYM "FAX-em"?

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

A JEDNAK GORZEJ



I ostatnie wydarzenie w tym przeglądzie. Nocą z 26 na 27 włamano się do pomieszczeń biurowych Przedsiębiorstwa Budowy Szybów "DOMBUD" w Warszowicach. Technika włamywacza była prosta - przeciął kłódkę, wypchnął okno.

A ukradł gotówkę, aparat fax i części telefonu bezprzewodowego. Strata wynosi 27.107 złotych.

Gotówkę, wiadomo, łatwo wydać... Tylko do kogo on będzie posyłał "faxy"? Złoży wyrazy współczucia obrabowanym?

I to ciekawe: tej nocy także teren był pilnowany przez... stróża.

Hmmm!

KOMENTARZ:

1 - cóż, jak stwierdzono na ostatniej sesji Rady Gminy - pijani kierowcy gęściej latają po naszych drogach, niż jaskółki na naszym niebie. Chwali się, że są wylapywani, ale nawet dla najbardziej wyrozumiałych jest ich jednak za dużo.

2 - techniki włamań ciągle się powtarzają, a więc tu nic nowego oprócz -właśnie! - kolejnych włamania.

3 - nieco zdumiewa zapotrzebowanie złodziei na... fotele do "maluchów". Jednak lato idzie, przyjemnie będzie się w takim poopałać.

A swoją drogą dużo tego wszystkiego i jakby coraz więcej.

POZA RAPORTAMI: odnotowuję poważny wypadek w dniu 28 maja (piątek) około 13,30 w Pawłowicach, na trasie E-93, tuż przy "źródółku". W zderzeniu uczestniczyły "Fiat 125p." i "Polonez". Widziałem, że z "Fiata" pozostała kupa pogiętej blachy. Cztery osoby odwieziono do szpitala.

Zmarli

Odeszli na wieczny spoczynek:

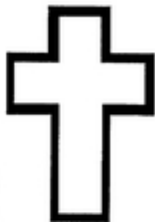
Alojzy Wala z Jarząbkowic, 88 lat;

Henryk Pała z Pielgrzymowic, 41 lat;

Alojzy Brejza z Pawłowic, 62 lata;

Henryk Szafarczyk z Jarząbkowic, 45 lat;

Teodor Kempny z Pielgrzymowic, 55 lat.



RIP

ZAWIERANIE UMÓW UBEZPIECZEŃ
mgr inż. Roman BAŃCZYK

PAWŁOWICE, ul. Mickiewicza 20

TEL. 47-22-750

T.U.I.R. „WARTA” S.A.

T.U.S.A. „DĄBWOOD” (TUK)

• likwidacja szkód komunikacyjnych

• wyceny

• kosztorysowanie

UBEZPIECZENIA EMERYTALNE

PTE „DOM” S.A.

CITIBANK T.U.I.R. WARTA

Oddano trzy kolejne ulice Niech dobrze (i długo!) służą

Na podstawie danych od p. inż. Antoniego Śmietany - kierownika Gminnego Zespołu Komunalnego informuję, że w końcu maja oddano do użytku następujące odcinki wybudowanych lub gruntownie wyremontowanych DRÓG GMINNYCH:

- W PIELGRZYMOWICACH ul. Zieloną, prowadzącą do posesji i pól. Ma ona 885 metrów długości, 4 metry szerokości i asfaltową nawierzchnię.

Wykonała ją firma "BUDROL" p. Bogusława Reclika z Pielgrzymowic.

- W WARSZOWICACH ul. Kościelną, to znaczy jej II odcinek. Jest to ulica dojazdowa do posesji. Odcinek mierzy 353 metry 3,5 metrowej szerokości. Warunki nie pozwoliły na poszerzenie z uwagi na małą przestrzeń między posesjami.

Położono asfaltową nawierzchnię i odcinek otrzymał wreszcie pełne odwodnienie.

Wykonawcą jest "PREFDRÓG" p. Czesława Wowry z Żor.

- W PAWŁOWICACH ul. Stawową, długości 762 metrów, a szerokości 5,5 metra. A zatem ta droga bliższa jest już wymaganym standardom. Ma ona - idący od końcówki ul. Zjednoczenia (także pod wiaduktem) chodnik szerokości 1,5 metra, zabudowane progi zwalniające (hamujące) i to także nie do zniszczenia, a towarzyszy jej pełny system odwodnienia jezdni i posesji.

Wykonawcami byli "JASBUD" z Jastrzębia - Spółka Sitko&Wrona.

Zarówno Urząd Gminy jak i administratorzy zwracają się do WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW, by we własnym interesie przestrzegali następujących zasad:

- stosowali dozwoloną szybkość jazdy oraz obciążenia jezdni, które jest na niej dopuszczalne;

- dbali o stan tych dróg (jak zresztą każdej!) oraz o zjazdy do posesji;

- respektowali zakaz spuszczenia ścieków bytowych do kanalizacji deszczowej.

Natomiast budujący nowe domy oraz dowożący ciężkie materiały (także OPAŁ!) mają obowiązek ograniczać ładunki samochodów i stosować pojazdy o mniejszej nośności.

1 chłopiec na 4 dziewczęta Zgłoszono następujące urodzenia:



Kinga Barchańska, ur. 6.05.

rodzice: Mirosław i Sonia,

zam. Pielgrzymowice, ul.

Podlesie;

Katarzyna Czyż, ur. 4.05.

rodzice: Czesław i Jolanta,

zam. Pielgrzymowice, ul. Sikorskiego;

Izabela Bronny, ur. 2.05.

rodzice: Damian i Elżbieta,

zam. Pawłowice, ul. Górnicza;

Ewelina Holeksa, ur. 17.04.

rodzice: Mieczysław i Teresa,

zam. Pielgrzymowice, ul. Dębowa;

Szymon Wojakowski, ur. 7.05.

rodzice: Marek i Ewa,

zam. Pielgrzymowice, ul. Ruptawska.

KOSIARKI ELEKTRYCZNE

CENA: OD 279 PLN

KOSY MECHANICZNE

CENA: OD 609 PLN

KOSIARKI SPALINOWE

CENA: OD 569 PLN

Sklep Firmowy - Serwis **STIHL®**

44-240 Żory, ul. Rybnicka 34

tel. 032/ 435-08-35

**ARTYKUŁY
MOTORYZACYJNE**

- naprawy powypadkowe
- naprawy bieżące
- mechanika ogólna

*Janusz Klimosz*43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19tel. (032) 472-33-52
tel. kom. 0604-488-439
NIP 633-159-58-81**ODNAWIANIE DRZWI
ZAKŁAD RENOWACJI DRZWI**

44-240 Żory, ul. Rybnicka 34, tel. 032/ 43-50-835

**Hurtownia Materiałów Budowlanych
"Wałkowiak"**

43-250 Pawłowice, ul. Świerczewskiego 33

tel. (032) 47-21-670, 47-21-474, 47-21-560, kom. 0602-558-861

Oferuje:

- cement, wapno, styropian, wełnę mineralną, gipsy, szpachle, płyty gipsowo-kartonowe, płyty gipsowe "Fermacel", ondulinę, kleje do ceramiki i styropianu firm: Atlas, Bolix, Kreisel, Utex, Skala, Ceresit.
- rury drenarskie PCV, rury kanalizacyjne, płyty wiórowe, pilśniowe, sklejki, farby, drewnochrony, pędzle pianki montażowe, silikon, folie.
- bramy garażowe podnoszone typowe i na wymiar, dodatkowe drzwi w drzwiach, ocieplone, w różnych kolorach.

kolorach.

- blachy płaskie, trapezowane, ocynkowane, kolorowe, blacharkę dachową, balkonową, do onduliny, gontów, papy, typową i na zamówienie, ocynkowaną i kolorową - obróbka boczna, pas nadrynnowy, koryto (kosz) kalenica, parapety, kominki wentylacyjne.

- listwy podtynkowe, do wylewek, narożniki aluminiowe, klamry budowlane, taczki, kołki rozporowe, wiertła, inne narzędzia do prac budowlanych.

- siatkę ogrodzeniową, podtynkową, do styropianu.

- styropianowe obudowy do wanien i brodzików.

- podstawowe artykuły elektryczne.


ŻELIWNE KOTŁY WĘGLOWE, OLEJOWE, GAZOWE


Hurtownie instalacyjne


* posiadają atest ekologiczny

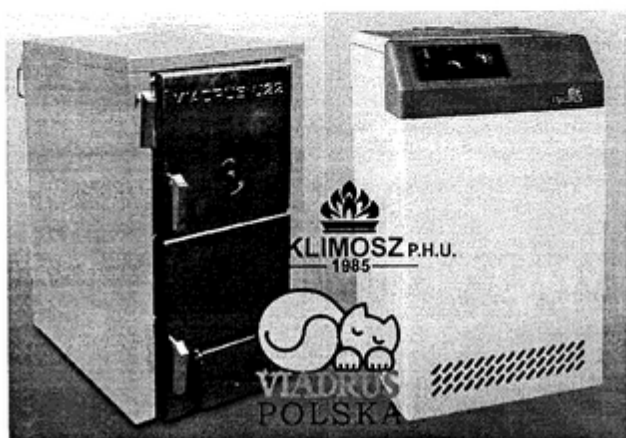
z techniką sanitarną,

grzewczą i gazową:

 Strumień-Zabłocie "Instalator"
ul. Bielska 15, tel. (033) 857 12 29

 Pawłowice "Instalator"
ul. Zjednoczenia 50, tel. 090 333 061

 Żory "Instalator"
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24





MAJ - OKRES I KOMUNII ŚWIĘTYCH PO RAZ PIERWSZY U STOŁU PAŃSKIEGO



Miesiąc maj to także okres I Komunii świętych. Miło mi poinformować, że po raz pierwszy do Stołu Pańskiego przystąpiły następujące dzieci:

W PAWŁOWICACH, w kościele parafialnym p.w. św. Jana Chrzciciela uczennice i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1:

Kamila Bawoń, Wojciech Cieśla, Wojciech Czyłok, Michał Czarnuch, Karolina Gaża, Monika Gaża, Marzena Gąsior, Izabela Jasny, Klaudia Kłosek, Jarosław Kotowicz,

Dominika Kura, Grzegorz Małec, Karolina Noweta, Justyna Olejniczak, Andrzej Orlik, Beata Pinda, Łukasz Sojka, Paweł Tłółka, Jacek Boboła, Leszek Górecki,

Marek Grabarczyk, Katarzyna Kołodziejczyk, Michał Markiton, Dominika Nowak, Beata Pogoda, Aleksandra Skolimowska, Łukasz Sławek, Tomasz Stachurski, Katarzyna Szczepańska, Artur Szłapa,

Angelika Szmidt, Małgorzata Śmieja, Dorota Wiśniewska, Agata Wojtyła, Krzysztof Zamaryka.

W GOLASOWICACH w kościele parafialnym p.w. Narożnia Najświętszej Marii Panny:

Seweryn Bierski, Joanna Grzywa, Łukasz Kafka, Martyna Ogierman, Tomasz Skórzański, Anna Staniek, Ewa Stuchlik, Ewelina Zieleźnik.

Dzieci przygotowywali katechetka p. mgr Halina Dobek i ks. proboszcz Jan Skolik.

W KRZYŻOWICACH:

Marcin Bloch, Patrycja Cyrulik, Marek Fizia, Anja Foldyna, Nicolette Foldyna, Tomasz Frysz, Sławomir Gąsior, Malwina Kamińska, Zuzanna Kamińska, Katarzyna Klepek, Mirela Klepek, Marcin Lewosiński, Aneta Małyszka, Mateusz Masłowski, Bogumiła Motyka, Iwona Niezgoda, Aleksandra Penter, Iwona Penter, Marcin Pojda, Arkadiusz Szwe-da,

Dariusz Szwe-da, Kornelia Telega, Paweł Woszczycki.

Dzieci przygotowywała katechetka - siostra Cecylia Rozmus - "Werena".

• **Interesujący przegląd** • **Ile ze 118 gmin województwa ma wodociągi** • **Która najbardziej opóźniona** • **My dotarliśmy na czas** •

PAWŁOWICE gminą ze 100-procentami wody bieżącej

Obecne, nowe od stycznia WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE, w którego skład wchodzi gmina Pawłowice - liczy tych gmin aż 118. Od Bestwiny po Zebrzydowice.

Urząd Wojewódzki, obejmując tak wielkie gospodarstwo, zbadał również stan tak zwanego ZWODOCIĄGOWANIA, czyli zaopatrzenia w wodę bieżącą.

Dla nas wyniki mogą być zaskakujące, bo przecież przywykliśmy, że woda dowsząd dociera rurami. Obecny wójt na początku kadencji 1994-98 jako jedno z pierwszych działań podjął doprowadzenie wody do grupy posesji w PIELGRZY-MOWICACH, które musiały czerpać ze studni.

W skali województwa wysuwa nas to na jedno z pierwszych miejsc. Dokładniej: znajdujemy się wśród 46 gmin w 100 procentach podłączonych do wodociągów, na ogółem 118 gmin tworzących województwo.

Licząc, podzielono gminy na trzy grupy:

I - zwodociągowane od 0 do 45,4%. W tej dzialec znajduje się aż 20 gmin, na czele z Koszarawą, Miłowąką, Ślemieniem i Ujsołami, które nie doświadczyły dobrodziejstwa wodociągów, bo mają ich zero. W tej też grupie są zwodociągowane tylko symbolicznie - jak Rajcza w 1,7% lub Świnna w 6,9%.

Tu "czołówkę" stanowią: Goleiszów z 41,2% oraz Szczekociny z 43,8%. Wśród pozostałych to niemal... giganty.

Bo - dla przykładu - bardziej znane jak Brenna ma tylko 38,4%, Buczkowice - 31,3%, Goleiszów 41,2%, Istebna 29,5%, Rajcza zaledwie 1,7%, Węgierska Górką "aż" 29,9%.

II - zwodociągowane od 45,4 do 64,9%. Takich gmin jest siedem. A wśród nich na dole tabeli znajduje się Jaworze z 45,7%, zaś na szczycie... Koziegłowy (w kierunku na

Częstochowę), a po drodze Skoczów z 58,3% (bądź co bądź znane miasto!) oraz Koszęcin (także znany!) z 56,3%.

Nie żebyśmy się cieszyli z tego co mają do odrobienia, lecz - po prostu - dla porównania i uzmysłowienia sobie w jakim jesteśmy stanie. A to dobry stan! To należy powiedzieć.

III - grupę tworzą miejscowości zwodociągowane w 64,9 do 100%. Tych jest najwięcej, bo 91, ale sporo z nich daleko do owej wymarzonej "setki". Na przykład bardzo znanej Błachowni pod Częstochową, która ma tylko 66,7%, Gaszowicom z ich 80% (podobnie znajdującymi się w takiej samej sytuacji Jejkowicom), KUŹNI RACIBORSKIEJ która ma wskaźnik zaledwie 71%, Łodygowicom z 76,4%, Nędzy z 75%, Wilkowicom 73,2%, ZEBRZYDOWICOM z 75% - i tak dalej.

O ile cieszy nas, że należymy do czołówki - o tyle rozumiemy ile trosk przysporzy zakładanie wodociągów samorządom opóźnionych gmin.

Jednakże najważniejszy wniosek jest jeden: pod względem zaopatrzenia w wodę bieżącą dorównaliśmy już warunkom europejskim.

Jesteśmy w gronie 100-procentowych! KOW

**Dom Kultury "Osiedle" zaprasza
Czas zapisów
na PÓŁKOLONIE**

**Dom Kultury "OSIEDLE"
organizuje
półkolonie**

dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat.

Zapisy i odbiór kart kolonijnych w Klubie "KOLOR" w Pawłowicach-Osiedlu przy ul. Górniczej w godz. od 12.00 do 20.00.

TERMINY TURNUSÓW:

I - 12.07 do 23.07

II - 26.07 do 6.08

III - 9.08 do 20.08

ZAPRASZAMY!

W parafii pod wezwaniem św. Mikołaja "W TEJ HOSTYI JEST BÓG ŻYWY..."

Tytuł wzięłam ze starej pieśni kościelnej, której mnie nauczono przed wielu, wielu laty. Minęły czasy, minęły stroje, wielu odeszło na wieczny spoczynek, a młodzież przystępująca do I Komunii Świętej - przyjmuje Boga. Tak też było w parafii p.w.św. Mikołaja (patrona tak ulubionego przez dzieci!) w **Warszawicach**.

Zrobiono sobie pamiątkowe zdjęcie z wydarzenia tak ważnego dla każdego katolika. Jego powiększenia na pewno zawisną na honorowych miejscach w wielu domach.

A na zdjęciu widzimy księdza proboszcza **Aleksandra Czembora** oraz siostrę **Krystianę**.

Natomiast wśród nich są:

I rząd od góry i od lewej: Bartek Nieradzik, Adrian Nieszporek, Seweryn Klimza, Przemek Myrsek, Jacek Baron, Maksymilian Herszel, Paweł Szweda, Bartek Pisarek, Paweł Borówka, Kamil Bożek.

II rząd: Michał Rawski, Maciej Rawski, Mateusz Krętosz, Bartek Piascki, Agnieszka Lala, Teresa Komasz, Aneta Odróbka, Andrzej Bujar, Bartek Borówka, Jacek Rokita, Andrzej Hanusek.

III rząd: Magdalena Rawska, Angelika Buchalik, Natalia Pawlas, Małgorzata Rajwa, Magdalena Kripka, Aleksandra Pisarek, Magdalena Odróbka, Justyna Lazar.



Żegnaj przedszkole - witaj szkoło! (ale po wakacjach)



Kolejny zastęp dziewcząt i chłopców z Piętrzymowic ukończył - hmm! - studia w tamtejszym przedszkolu, kierowanym sprawną ręką dyrektor p. mgr Doroty Rybka (specjalne uktyny od redaktora!)

Po wakacjach większość z nich wejdzie w mury pięknej szkoły i znajdą się pod mądrą opieką dyrektor p. mgr Małgorzaty Kielkowskiej (której klaniam się zawsze - nawet w myślach!).

Koniec wieńczy dzieło (po łacinie mawiano "FINIS CORONAT OPUS" więc zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie z Panią Dyrektorką oraz z wychowawczynią p. mgr **Lidią Duch** (która wygląda tak młodo, że gdyby nie wzrost - można by ją pomylić z jakąś ładną przedszkolaniczką. Ale to już tak... na marginesie. Fotografowała p. **Zosia Tórzowa**).

A oto bohaterki i bohaterowie wydarzenia:

I rząd od lewej: Dyrektor przedszkola p. mgr Dorota Rybka, Daniel Stępień, Ania Sornek, Angelika Baron, Ania Cyprian, Monika Herok, Marta Graboś, Urszula Zachraj, Marcelina Dziendziel, Joasia Kielkowska, Ania Buchta, Agnieszka Tekla, Mariusz Holewik.

II rząd od lewej: Martynka Hojbach, Mirosława Galecka, Oskar Bak, Kamil Foltyn, Mariusz Banow, Konrad Szuścik, Adrian Barjański, Mateusz Herman, Łukasz Kielkowski, Adrian Szuścik, Adaś Janulek, wychowawczyni p. mgr Lidia Duch.

III rząd od lewej: Patryk Orszulik, Dawid Baron, Grzegorz Dudek, Grzegorz Holewik, Dawid Janosik, Łukasz Sornek, Piotr Szymik, Andrzej Wanek, Marek Kielkowski.

Dzieci wydrukowane na czarno jeszcze pozostaną w przedszkolu bo... wiek nie pozwala iść dalej.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor

Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia
60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 255-
34-18, 209-05-48